



## POLICJA PODAŁA BŁĘDNY KOMUNIKAT?

W ubiegłym tygodniu do naszej redakcji przyszła 26-letnia mieszkanka Ostrzeszowa. Kobieta chciała sprostować informacje, jakie zamieściliśmy w poprzednim numerze w komunikatach policyjnych.

Komunikat brzmiał:

14 stycznia, tuż po godz. 14.00 na policję zgłosiła się 26-letnia mieszkanka Ostrzeszowa, która poinformowała, że nieznanemu mężczyźnie napadł na nią i ukradł jej torebkę z dokumentami, pieniędzmi oraz rzeczami osobistymi. Do zdarzenia doszło w Ostrzeszowie na pl. Borek. Sprawca chwycił kobietę za ubranie, szarpał ją i uderzał; następnie popchnął 26-latkę i wyrwał jej torebkę. Zaraz potem uciekł. Mieszkanka Ostrzeszowa podała rysopis rozbójnika, który został przekazany wszystkim funkcjonariuszom, będącym na służbie. Opisany przez kobietę wyglądał złodzieja oraz natychmiastowa interwencja policjantów umożliwiły szybkie jego zatrzymanie w pobliżu miejsca rozboju. Torebkę zwrócono kobiecie. 28-letni mieszkaniec Ostrzeszowa był już karany za inne przestępstwa związane z kradzieżą. Prokurator wystąpił z wnioskiem do Sądu Rejonowego o areszt dla 28-latka - wniosek został rozpatrzony pozytywnie. Już w pią-

tek mężczyzna został konwojowany do aresztu w Ostrowie Wlkp.

- Policja wprowadziła was w błąd - mówi pani Dagmara. - To nieprawda, że napadł mnie nieznanymi mężczyźni. Nieprawdą jest również to, że podałam policji jego rysopis. A torebka, którą mi rzekomo ukradł, nadal „przechowywana” jest na komendzie. Ponoć ma tam zostać aż do czasu rozprawy. 28-latek, który tak mnie potraktował, jest moim partnerem - wyjaśnia mieszkanka Ostrzeszowa. - Wtedy doszło między nami do sprzeczki. Rozzłościł się, jak powiedziałam, że ciocia załatwiła mu „transport” do ośrodka odwykowego i na drugi dzień będzie mógł pojechać. Niestety, mój chłopak nadużywa alkoholu. W dodatku zażywa leki. Jak pomiesza to wszystko, robi się agresywny. Owszem - szarpał mnie za odzież, a nawet uderzył i wyrwał tę torebkę. Świadkiem zdarzenia była przypadkowa kobieta. To ona dała mi swój telefon i to z niego zadzwoniłam na policję. Nie posłałam na komendę osobie. Przez telefon wy tłumaczyłam, co się stało. Kiedy na Borek przyjechali policjanci, już o nic mnie nie pytali. Partner jest im doskonale znany. Wsiadłam z nimi do radiowozu i zaczęliśmy go szukać.

W międzyczasie szukał go też inny patrol. Zatrzymali go w okolicach pl. Kazimierza. Nie rozumiem, dlaczego policja przekazała tak nieprawdziwe informacje, wprowadzając przy tym wszystkich w błąd. Ktoś naprawdę mógłby sobie pomyśleć, że to był napad. Ludzie zaczęli się bać... Wszystko zostało przeinaczone! Próbowaliśmy to wyjaśnić na komendzie, ale odesłali mnie do was, chcieli po prostu całą winę za ten błędny komunikat zrzuć na redakcję - kończy pani Dagmara.

Co na to wszystko policja?

Ewa Jakubowska - rzeczniczka policji, która jest odpowiedzialna za zamieszczanie komunikatów na stronie internetowej i przekazywanie ich mediom, odpowiada krótko: „Komunikat, który zamieściłam na stronie internetowej, sporządziłam w oparciu o informacje, jakie otrzymałam od policjantów pełniących wtedy służbę. Taką notatkę ze zdarzenia mi przekazali. Media mają prawo korzystać z tych materiałów”.

Dlaczego są dwie różne wersje tego samego, nieskompikowanego przecież, wydarzenia? I kto ponosi za to odpowiedzialność?

A. Ławicka

## To był tylko pretekst



Zaatakował nożem, bo... załała mu mieszkanie - to tytuł artykułu, jaki w ubiegłym tygodniu ukazał się na łamach naszej gazety.

Przypomnijmy. Do zdarzenia doszło w poniedziałkowy rano - 19 stycznia. Mieszkaniec os. Zamkowego w Ostrzeszowie dźgnął nożem swoją sąsiadkę, bo ta załała mu mieszkanie (taka była relacja jednego ze świadków zdarzenia). Jak się jednak okazuje, był to tylko pretekst.

Sprawę wyjaśnia matka pokrzywdzonej.

- Moja córka wcale nie załała mu mieszkania. Nie chciałabym, żeby ta cała sytuacja obróciła się teraz przeciwko niej. Owszem, przyszedł pod takim pretekstem, ale to była nieprawda - mówi kobieta.

Z nieoficjalnych informacji wiadomo, że do takiego incydentu miało dojść w ubiegłym roku. Mieszkaniec

Ostrzeszowa najwyraźniej miał ciągle w pamięci tamto zdarzenie...

Nie zgadza się z tym jednak matka 33-latk.

- Wówczas przyczyną zalań były intensywne opady deszczu i przeciekający dach bloku. Ucierpiała więcej mieszkań...

Na szczęście tym razem nie doszło do tragedii.

- Córka jest już w domu. Wyszła ze szpitala 21 stycznia. Fizycznie czuje się w miarę dobrze, niestety, znacznie gorzej z jej psychiką - dodaje matka kobiety.

Mężczyźnie grozi dożywocie, najpierw jednak trzeba przeprowadzić badanie psychiatryczne. Jeśli okaże się, że w chwili popełnienia czynu nie poczytałny, może trafić do zamkniętego ośrodka na leczenie.

A. Ł.

## Szpital Spółką Prawa Handlowego?

Wszystko wskazuje na to, że ostrzeszowski ZZOZ, a tym samym szpital, zostanie przekształcony w Spółkę Prawa Handlowego. W poniedziałek - 26 stycznia, w sali sesyjnej Starostwa Powiatowego odbyło się spotkanie dotyczące sytuacji ostrzeszowskiego szpitala. Wzięli w nim udział przedstawiciele wszystkich samorządów gminnych, radni oraz członkowie zarządu powiatu na czele ze starostą. Wysłuchano wystąpienia dyrektora ZZOZ - Krzysztofa Wywrot, który

przedstawił sytuację finansową prowadzonej przez niego placówki. Mówił też o problemach przed którymi szpital stoi - są one liczne i wymagają sporych środków.

Wystąpienie dyrektora uzupełnił starosta L. Janicki, informując, że zarząd wyraził zgodę na przekształcenie ZZOZ w Spółkę Prawa Handlowego i taka rekomendacja zostanie przedstawiona podczas najbliższych obrad Rady Powiatu. To od decyzji radnych zależy, czy szpital zostanie

przekształcony w spółkę, czy też jego status prawny pozostanie bez zmian.

Nawet po przekształceniu właściciel szpitala ze stuprocentowym udziałem pozostanie Powiat Ostrzeszowski. Rzecz w tym, że Powiat nie ma możliwości zaciągania kredytów, a Spółka Prawa Handlowego, którą może stać się ZZOZ, ma szansę uzyskać kredyt, co umożliwiłoby przeprowadzenie niezbędnych dla szpitala inwestycji.

K.J.

## BEZ ROZBUDOWY SZPITAL NIE MA SZANS

- Rozmowa z Krzysztofem Wywrot, dyrektorem ZZOZ w Ostrzeszowie

Ostrzeszowski szpital znalazł się znowu „na zakręcie”. Co prawda nie jest zadłużony, ale też nie posiada pieniędzy, które pozwoliłyby realizować zakontraktowane w NFZ zadania. Jeszcze przed rokiem władze powiatu mówiły o gotowości przeznaczenia na rozbudowę szpitala miliona złotych. Przez kolejne miesiące pieniądze ze zdrowia zostały skonsumowane przez „inne potrzeby”, głównie oświatę, i dziś, na początku tego roku władze samorządowe stoją przed wyborem - rozbudowywać szpital, dając mu tym samym szansę rozwoju, czy nie robić nic, skazując ostrzeszowski szpital na stopniowe zamykanie oddziałów, a w końcu pewnie całej placówki. Odpowiedź wydaje się oczywista, z tym że przyznane w budżecie 300 tys. zł na rozbudowę pozwoli co najwyżej załać fundamenty, na których zaden specjalista na pewno nie będzie przyjmować pacjentów. Potrzebne są zdecydowane i odważne decyzje, tylko czy będzie stać na nie decydentów? Tymczasem niedawna śmierć młodej pacjentki „dolała oliwy do ognia”, atmosfera gęstnieje i coraz częściej słychać głosy, że może szpital wcale nie jest nam potrzebny.



O tych i innych sprawach, dotyczących służby zdrowia, mówi dyrektor ZZOZ w Ostrzeszowie - KRZYSZTOF WYWROT.

Naszą rozmowę zaczniemy od najtrudniejszego tematu - od śmierci 27-letniej pacjentki, do której doszło w naszym szpitalu w święta Bożego Narodzenia. Czy coś więcej już w tej sprawie wiadomo?

Całość zdarzeń była przedmiotem naszego wewnętrznego postępowania, z którego wynika, że ten przypadek - ciężki, lecz stabilny - powinien trafić na SOR (Szpitalny Oddział Ratunkowy),

gdzie przygotowane są łóżka ze stałą obserwacją, gdzie jest wielu różnych specjalistów. Tak powinien działać system. Ustawa o ratownictwie medycznym mówi wyraźnie, że pacjenci w stanie ciężkim powinni być przywiezieni do SOR-u i tylko wtedy, kiedy transport może stanowić zagrożenie dla życia, mogą jechać do najbliższego szpitala. Jeżeli do nas przywozi się pacjentów z podejrzeniem udaru, ze złamaniami otwartymi, w stanach ciężkich, to ewidentnie widać złą kwalifikację. My oczywiście tym pacjentom udzielamy pomocy, ale ich leczenie się wydłuża, bo musimy ich przewieźć do Kępna lub Ostrowa, by tam uzyskali tzw. pomoc kwalifikowaną.

Pytanie tylko, czy ktoś dawał sobie sprawę, że jest to ciężki przypadek, bo chyba nikt tak do tego nie podchodził?

Miała bardzo niskie ciśnienie, co kwalifikowało ją do znalezienia się na SOR, na oddziale kardiologicznym, bo było podejrzenie, że źle działa układ krążenia. U nas nie ma kardiologii.

Ale czy lekarze zrobili wszystko, co należało i co można było zrobić?

Dokończenie na str. 4.

Paulina



fol. S. Szmatula

STYCZNIOWA DZIEWCZYNA



Masz sprawę, jesteś świadkiem niecodziennej sytuacji, zadzwoni!  
red. Anna Ławicka  
tel. 693 413 356

## Nie idzie na studniówkę, ale zapłacić i tak musi

Z takim problemem zwrócił się do mnie ojciec jednego z maturzystów.

- To niedorzeczne. Dlaczego syn ma płacić za coś, w czym nie będzie uczestniczył? - pytał mnie poirytowany mężczyzna.

Okazuje się, że kwota, jaką trzeba zapłacić za udział w balu studniówkowym, wynosi aż 400 złotych. Dla niektórych rodziców to naprawdę spory wydatek. Nic więc dziwnego, że temat budzi kontrowersje. Jeśli uczeń zdecyduje, że na bal się nie wybiera, to również zapłaci - co prawda nie 400, a 220 złotych. To chyba najbardziej złości rodziców, którzy nie do końca są doinformowani, o co w tym wszyst-

kim tak naprawdę chodzi. Skąd taka suma?

- Na kwotę 400 złotych składa się wiele rzeczy - wyjaśnia przedstawiciel Rady Rodziców jednej z ostrzeszowskich szkół. - Owszem, osoby, które nie wybierają się na studniówkę też muszą zapłacić. Od całej sumy (400zł) odliczana jest tylko kwota za sam udział w imprezie. Wynosi ona 90 złotych od osoby. Jeśli uczeń wybiera się na studniówkę z osobą towarzyszącą, to musi pokryć koszty w wysokości 180 złotych. Resztę stanowią wydatki związane z fotografem, kamerzystą, zaproszeniami, kwiatami dla nauczycieli, zdjęciami na tablo, jak również koszty związane już z samą maturą. Niestety, osoba kończąca szkołę ma obowiązek je pokryć, bez względu na to, czy idzie na bal, czy też nie. Nie może być tak, że jeden uczeń płaci za wszystko, a drugi za nic, tylko dlatego, że nie idzie na bal. - wyjaśnia członek rady.

Takie podejście nie podoba się zdumionym rodzicom. Zgadza się z tym, że cena, jaką muszą ponieść za to, że ich dziecko kończy w tym roku szkołę, jest naprawdę wysoka.

Ale zapewne szkoły informowały o tym już we wrześniu. Ja maturę zdawałam jedenaście lat temu. Wówczas było bardzo podobnie...

A. Ł.

## Szybciej w Rojowie - 40 km/h zamiast 30

Wielkopolski Zarząd Dróg Wojewódzkich w Poznaniu Rejon Dróg Wojewódzkich w Ostrowie Wlkp. pozytywnie rozpatrzył wniosek ostrzeszowskiej policji i przygotuje projekt zmiany organizacji ruchu na drodze wojewódzkiej w Rojowie. W miejscach, gdzie dochodziło do wielu wypadków i kolizji, już niebawem pojedziemy z większą prędkością.

W związku z licznymi zdarzeniami w połowie sierpnia 2014r., na

odcinku blisko 500 metrów w Rojowie zostało wprowadzone ograniczenie prędkości do 30 km/h.

- Przed wprowadzeniem ograniczenia, kierujący samochodami w wyniku jazdy z nadmierną prędkością w pobliżu luków, wypadali z drogi i wjeżdżali do przydrożnego rowu. Ograniczenie prędkości do 30 km/h na tym odcinku znacząco przyczyniło się do poprawy bezpieczeństwa. W okresie półrocza ostrzeszowska policja odnotowała tylko jedną kolizję

drogową w tym miejscu.

W pierwszych dniach stycznia br. KPP w Ostrowie wystąpiła z wnioskiem do Wielkopolskiego Zarządu Dróg Wojewódzkich w Poznaniu Rejon Dróg Wojewódzkich w Ostrowie Wlkp. o rozpatrzenie możliwości wprowadzenia tu ograniczenia prędkości do 40 km/h.

- Poruszanie się samochodów z prędkością 40 km/h także umożliwi bezpieczne pokonanie dwóch niebezpiecznych zakrętów - mówi rzeczniczka policji.

## Bezpieczne ogrody zimą

20 stycznia w godzinach popołudniowych policjanci razem z przedstawicielami Zarządu Rodzinnych Ogrodów Działkowych im. Kazimierza Wielkiego w Ostrowie kontrolowali teren ogrodów przy ul. Kąpielowej.

Skontrolowano ogrody i altany. Sprawdzono sposób zabezpieczenia drzwi wejściowych do altan oraz zabezpieczenia furtek. Wspólny obchód terenu miał na celu przeciwdziałaniu kradzieżom sprzętu, należącego do działkowców oraz zapobieganiu kra-

dieżom z włamaniem.

Kontrola ukierunkowana była również na osoby bezdomne, które mogą przebywać w nieogrzewanych pomieszczeniach ogrodowych czy szklarniach. Tym razem na działkach nie stwierdzono żadnych nieprawidłowości. Jak podkreślają policjanci, akcja będzie powtarzana.

„Bezpieczne ogrody” to jedno z zadań nakreślonych w programie prewencyjnym pod nazwą „Seniorzy i młodzież: dwa pokolenia - jeden cel”.

## Serdeczne podziękowanie

dr Alicji Bochyńskiej oraz całemu personelowi medycznemu z oddziału opieki paliatywnej szpitala w Ostrowie za troskliwą opiekę nad

śp. Rudolfem Strzelczykiem



składa  
żona z rodziną

## ZATRUDNIĘ PRACOWNIKA (TRAKOWEGO) DO OBSŁUGI TRAKA TAŚMOWEGO, POZIOMEGO, WRAVOR

WYMAGANE DOŚWIADCZENIE PRZY OBSŁUDZE TRAKA TAŚMOWEGO WIREX, WOOD-MIZER, WRAVOR, MEBOR WYMAGANA RÓWNIEŻ UMIEJĘTNOŚĆ MANIPULACJI SUROWCEM NA WIĘZBĘ DACHOWĄ LUB TARCICĘ Odbyta praktyka na tartaku

lokalizacja Skrzynki koło Grabowa nad Pr. tel. 694 164 822

## UWAGA - LOSOWANIE!

Informujemy, że losowanie nagród w corocznej zabawie świątecznej - „FIRMY CZYTELNIKOM CZASU OSTRZESZOWSKIEGO”, odbędzie się w **środe - 4 lutego br., o godz. 11.00 w redakcji „Czasu Ostrzeszowskiego”, ul. św. Mikołaja 16.**

Zapraszamy!

## Podziękowanie

księdzu kanonikowi Kazimierzowi Brdówkowi - proboszczowi parafii w Niedźwiedziu, rodzinie, sąsiadom, przyjaciółom, delegacji z kół emerytów oraz wszystkim, którzy zamówili msze św., złożyli kwiaty i uczestniczyli w ostatniej drodze naszego męża i ojca



śp. Rudolfa Strzelczyka

składa  
żona z dziećmi

## Sprzedż jabłek i soków naturalnych

Ceny od 50 gr/kg

Gospodarstwo sadownicze „OWOCOSK” Aleksander Ofierski Książenice, ul. Wiejska 29 tel. 600 202 306

## Przesyłki kurierskie UPS

Paczka do 30kg - 25zł  
Ostrzeszów, ul. Składowa 2 (budynek PRDM) tel. 62/508-76-68

Szpachlowanie, gipsowanie, malowanie, tapetowanie, podwieszane sufity, suche zabudowy, adaptacja poddaszy, murowanie, panele ściennie i podłogowe, montaż drzwi, okien i parapetów + obróbka i wiele innych

SZYBKO, TANIO i SOLIDNIE

tel. 665 288 014

## PIELGRZYMKO - WYCIECZKA BIESZCZADY I OKOLICE

Dębowiec - Krosno - Rymanowa Zdrój - Iwonicza - Sanok - Komańcza - Lesko - Solina - Ustrzyki Dolne - Przemyśl - Łańcut - Rzeszów - Sandomierz

Termin: 15-19 czerwca 2015r.  
Koszt: 890zł

## PIELGRZYMKO - WYCIECZKA DO GRECJI, ŚLADAMI ŚW. PAWŁA (autokarowa)

Filippia - Kawała - Saloniki - Werii - Meteory - Termopile - Delfy - Ateny - Korynt - Płażowanie nad Morzem Egejskim

Termin: 2-10 lipca 2015r.  
Koszt: 1100zł + 270 euro

Zapisy i wyjazd - Ostrzeszów  
ks. Leszek Wojtasik, tel. 604 261 429

## Serdeczne podziękowania

księżom Krzysztofowi Ordziniakowi, Grzegorzowi Kłapie i wikariuszowi Pawłowi, lekarzom, rodzinie, przyjaciółom, sąsiadom, znajomym, delegacjom oraz wszystkim, którzy zamówili msze św., złożyli wieńce i kwiaty oraz uczestniczyli w ostatniej drodze



śp. Stanisława Walczaka

składa  
żona

toiovo upominki

PLAC STAWEK tel.62/586-04-10

Grawerowanie Nadruki Wypalanie

## ORTOPEDA

Specjalista w ortopedii i traumatologii narządu ruchu

dr n. med. Aleksander Koch

poradnia ortopedyczna w zakresie ortopedii dziecięcej i dorosłych

Ostrzeszów al. Wolności 1a rejestracja 882-042-111

## STUDNIE GŁĘBINOWE

- przydomowe ujęcia wody
- odwierty
- pompy ciepła

tel. 505 325 777

Redakcja czynna w dni powszednie od 8<sup>00</sup> do 16<sup>00</sup>. We wtorki czynna od 11<sup>00</sup> do 15<sup>00</sup>. Ogłoszenia drobne przyjmujemy do CZWARTKU, do godz. 12<sup>00</sup>, tel. 730-14-90.

## CZAS OSTRZESZOWSKI

REGIONALNY TYGODNIK INFORMACYJNY

Wydawca: Czas Ostrzeszowski sp. z o.o.

Redaguje zespół: Jolanta Szmatała (red. naczelna), Krzysztof Juszcak (red. prowadzący) Stanisław Szmatała, Robert Pala, Agnieszka Pisula, Marcin Lagódka, Anna Ławicka. **Kolporter:** Sebastian Mikołajczyk. **Stale współpracują:** Włodzimierz Juszcak, Maria Szmatała, Grażyna Grabowska. **ADRES REDAKCJI:** 63 - 500 Ostrzeszów, ul. św. Mikołaja 16, tel. 730-14-90 **DRUK:** AGORA - Pila **WYDAWCA I REDAKCJA** zastrzega sobie prawo do skracania i adustacji nadesłanej korespondencji i tekstów, nie zwraca materiałów niezamówionych, nie odpowiada za treść reklam, ogłoszeń, listów. Nakład 8000 egzemplarzy.

BIURO REKLAM I OGŁOSZEŃ tel./fax 730-14-90 e-mail: poczta@czasostrzeszowski.pl

## APTEKI

Plan dyżurów

„Przyjazna” od 26.01 do 1.02, tel. 594-17-10

„Zamkowa” ul. Gorgolewskiego 4 od 2.02 do 8.02, tel. 732-05-35

Dyżury w dni powszednie od godz. 20<sup>00</sup> - 22<sup>00</sup>,

wolne soboty 8<sup>00</sup> - 22<sup>00</sup>, niedziele i święta 9<sup>00</sup> - 22<sup>00</sup>

Po godz. 22.00 w sprawach nagłych dostępna apteka Jagiellońska,

Ostrzeszów, ul. A. Jagiellonki 30, tel. 730-94-64.

# POLICJA 997

## Nie ustąpił

19 stycznia na ul. Łąkowej w Ostrzeszowie kierujący fordem fiesta nie ustąpił pierwszeństwa prawidłowo jadącemu samochodowi marki Ford Mondeo i doprowadził do zderzenia aut.

Policjanci skierowali do sądu wnioski o ukaranie go.

## Kolizja w Grabowie Wójtostwie

Do tej kolizji doszło 22 stycznia, po godz. 5 rano. Obywatel Ukrainy, kierujący samochodem marki Volkswagen Passat podczas wyprzedzania ciężarowej scania nie zachował ostrożności i, gdy skręcał na prawy pas jezdni, tylnymi prawymi drzwiami uderzył w ciężarówkę. W następstwie tego scania zjechała na pobocze i uderzyła w przydrożne drzewo.

Na szczęście, nikomu nic się nie stało. Sprawcę ukarano mandatem.

## Ukradł golarę

Rano - 22 stycznia, w jednym z ostrzeszowskich sklepów mieszkaniec gm. Kobyla Góra ukradł golarę o wartości 79 złotych. Sprawca został zatrzymany na gorącym uczynku przez pracownika ochrony, który o zdarzeniu powiadomił policję. Mężczyzna został ukarany 400-złotowym mandatem.

## Wpadli w poślizg

25 stycznia, po 4.00 nad ranem dyżurny policji otrzymał zgłoszenie o zdarzeniu drogowym, do którego doszło w Rojowie. 18-letni mieszkaniec gm. Ostrzeszów, kierujący samocho-



Ostrzeszów, ul. Pogodna, fot. PSP Ostrzeszów.

dem marki Opel Astra, nie dostosował prędkości do warunków panujących na drodze (śliska nawierzchnia), przez co wpadł w poślizg, stracił panowanie nad autem i wjechał do przydrożnego rowu.

Kierującemu oraz jego pasażerowi nic się nie stało. 18-latek był trzeźwy.

Do podobnego zdarzenia doszło również 25 stycznia na ul. Pogodnej w Ostrzeszowie.

Jak ustalili policjanci - kierujący daewoo lanosem (mieszkaniec gm. Kobyla Góra) nie dostosował prędkości do warunków drogowych, stracił panowanie nad autem, wpadł w poślizg i uderzył w przydrożne drzewo. W zdarzeniu ucierpiała pasażerka daewoo - kobieta z obraże-

niami ciała została przewieziona do szpitala w Ostrzeszowie.

Sprawy obu kolizji zostały ukarane mandatem.

## Uderzył w sklep

Do tego zdarzenia doszło w niedzielę - 25 stycznia, po godz. 9.00 w Doruchowie. Kierujący samochodem marki Renault Clio (18-let-

ni mieszkaniec gm. Doruchów) nie dostosował prędkości do warunków drogowych, wpadł w poślizg, stracił panowanie nad autem i uderzył w budynek sklepu. Jak się okazało, 18-latek nie miał uprawnień do kierowania samochodem. Mieszkaniec gm. Doruchów odpowie przed sądem.

## W zaparkowany samochód...

Wieczorem, 25 stycznia, na Rynku w Grabowie nad Proszą kierująca Citroënem c3 (mieszkanca Kalisza) nagle straciła panowanie nad autem i uderzyła w zaparkowany samochód marki Opel Vectra. Sprawcy kolizji jest w ciąży; została przewieziona do szpitala w Ostrzeszowie. Policjanci zastosowali wobec niej pouczenie.

## Zwróć uwagę na swoje mienie

Funkcjonariusze z KPP apelują do mieszkańców powiatu o zwrócenie uwagi na swoje mienie. W ostatnim czasie ostrzeszowska policja odnotowała liczne kradzieże - torebek, osobistych przedmiotów pozostawianych na zapleczech sklepów lub innych publicznych budynków.

Sposób działania sprawcy wygląda w ten sposób, że wchodzi on do sklepu, następnie wykorzystuje nieuwagę obsługi, pracowników i przemieszcza się na zaplecze. Będąc w pomieszczeniu, gdzie przeważnie nikogo nie ma, kradnie pozostawione tam torebki bądź inne cenne przedmioty - wyjaśnia Ewa Jakubowska, rzecznik prasowy policji. - Niejedn-

okrotnie w zdarzeniu bierze udział dwóch lub więcej sprawców. Jeden z nich odciąga uwagę obsługi sklepu, pracowników, natomiast ich wspólni wchodzi na zaplecze i zabiera pozostawioną tam własność.

Nie pozostawiajmy na widocznym i w łatwo dostępnym miejscu torebek ani innych wartościowych przedmiotów. Jeśli jest to możliwe - przechowujemy je w zamkniętych szafkach.

## Nietrzeźwi na drogach powiatu

19.01., godz. 19.00, Mąkoszyce, 29-letni mieszkaniec gm. Kobyla Góra, prawie 1% alkoholu (0,42mg/l); kierował fiatem seicento, 23.01., godz. 18.00, Mączniki, 32-letni mieszkaniec gm. Kraszewice (0,21mg/l); kierował vw passatem, 24.01., godz. 17.00, Pisarzowice, 24-letni mieszkaniec Gronowic, ponad 0,5% alkoholu (0,30mg/l); kierował opiem astrą,

24.01., godz. 18.30, Pisarzowice, 37-letni mieszkaniec gm. Kobyla Góra, prawie 1% alkoholu (0,42mg/l); kierował daewoo lanosem, 24.01., godz. 17.00, Marszałki, mieszkaniec gm. Grabów nad Proszą, prawie 1% alkoholu (0,42mg/l); kierował rowerem,

24.01., godz. 21.00, Bobrowniki, trzech mieszkańców gm. Grabów nad Proszą - 20-letni - ponad 1% alkoholu (0,73mg/l); 54-letni - także ponad 1% (0,72mg/l); 33-letni (0,21mg/l); kierowali rowerami.

## Odprawa roczna

Z udziałem zastępcy komendanta wojewódzkiego - insp. Jarosława Rzymkowskiego oraz władz miasta i powiatu, 13 stycznia odbyła się roczna odprawa policjantów KPP w Ostrzeszowie.

Na początku komendant Dariusz Bieniek przedstawił wyniki działań ostrzeszowskiej policji w 2014 roku. Z zaprezentowanej obszernej statystyki przytoczył kilka przykładów.

- W roku 2014 popełniono w naszym powiecie 1096 przestępstw, ich wykrywalność osiągnęła 84%.

- Od kilku lat odnotowywany jest stały wzrost ilości wszczętych postępowań przygotowawczych o przestępstwa narkotykowe. W 2011 roku wszczęto ich 16, w 2012 roku - 22, w 2013r. - 27, a w 2014r. - 28.

- Kradzieże z włamaniami - 55 (o 10 więcej niż w 2013r.)

- Uszkodzenie mienia - 49 (wcześniej 43)

- Kradzież samochodów - 4 (tyle samo co w poprzednim roku)

- Nałożono 3453 mandatów.

- W pomieszczeniach dla osób zatrzymanych przebywało 325 osób, z czego do wytrzeźwienia zatrzymano 165 osób - 156 mężczyzn i 9 kobiet.

Zawsze interesujące jest zestawienie wypadków, które zdarzyły się na naszych drogach. W 2014 roku liczby dotyczące wypadków przedstawiają się następująco (w nawiasie dotyczące 2013r.)

- liczba wypadków 52 (43)  
- liczba zabitych 11 (5)  
- liczba rannych 63 (47)  
- liczba kolizji 391 (450)

Z powyższego zestawienia wynika, że pogorszyło nam się bezpie-

czeństwo na drogach - wzrosła liczba wypadków, a wraz z nią najmniejsza statystyka - zabitych. Jedyne kolizji było mniej. Biorąc pod uwagę poszczególne gminy, można stwierdzić, że najwięcej zdarzeń odnotowano na drogach gmin: Ostrzeszów - 248, Grabów - 64, Kobyla Góra - 46, Mikstat - 42, Doruchów - 28, Kraszewice - 13, Czajków - 2. Występujące spore dysproporcje wynikają przede



Z-ca komendanta wojewódzkiego - insp. Jarosław Rzymkowski.

wszystkim z sieci i kategorii dróg oraz natężenia ruchu występującego w poszczególnych gminach.

Po przedstawieniu wyników działań ostrzeszowskiej policji głos zabrał z-ca komendanta KWP w Poznaniu.

- Na pewno na podkreślenie zasługuje dobra praca wykrywcza jednostki. I za to dziękuję. Jedyna z tych „gorszych” kategorii to rozbój. KPP musi zwrócić uwagę na te zagroże-

nia, aby je wyhamować i ograniczyć. Chciałbym jeszcze podkreślić dobrą pracę w zakresie przestępczości narkotykowej, gospodarczej, jak również znakomitą pracę poszukiwawczą. Realizujecie bardzo dobrze to, na czym nam szczególnie zależy. Oprócz stawiania zarzutów z kodeksu karnego sprawcom przestępstw, zabezpieczacie mienie. Tu jest kwota, którą możecie się poszczycić - ponad pół miliona. Jak na skalę komendy powiatowej to kwota znaczna. Chciałoby się, żeby wszystkie jed-

nostki z taką skutecznością pracowały - mówił Jarosław Rzymkowski.

O dobrej współpracy z miejscową jednostką policji mówił także starosta. W swym wystąpieniu zwrócił się jednak z prośbą do policjantów, aby czasami spojrzeli „laskawszym” okiem na mieszkańców naszego powiatu i zamiast karać niektóre osoby mandatem, najpierw zastosowali pouczenie. Jak podkreślił - wszystko w granicach rozsądku. W imieniu stowarzyszenia „Bezpieczny Powiat”, które ma swój udział finansowy i rzeczowy w zaopatrzeniu ostrzeszowskiej jednostki, głos zabrała Z. Witkowska. Tu także nie zabrakło komplementów pod adresem policji i potwierdzenia pozytywnej współpracy z jednostką KPP.

A. Ławicka



Pewnie wielu z nas nieraz przeklinało, widząc fatalnie zaparkowany samochód, który albo uniemożliwiał zaparkowanie innym, albo utrudniał poruszanie się po ulicach nie tylko samochodom, ale i pieszym. Kierowcy pozostają bezkarni, bo policja często nie reaguje na takie łamanie przepisów.

Dziś zdjęcia sprzed „Rolnika”, gdzie nagminnie kierowcy nie dostosowują

się do znaku, informującym o sposobie parkowania; może należałoby ten znak zmienić i osobowym autom pozwalać na parkowanie prostopadle do chodnika?

Pokazany na zdjęciu czarny bus zajmuje dużą część jezdni.

Zapraszamy czytelników do przysyłania fotografii takich „mistrzów” parkowania, może w ten sposób zwrócimy uwagę policji na problem.

www.kominki-ostreszow.pl

- wkłady kominkowe  
- piece wolnostojące  
- biokominki  
- akcesoria kominkowe

lukaszkw@op.pl  
tel. 606 693 422  
62 586 08 82

KOMINKI  
OSTRZESZÓW

Grabowska 35, 63-500 Ostrzeszów



998

## STRAŻ

### Pożar w kominie

W sobotę, 24 stycznia, w miejscowości Wrzosey (gm. Doruchów) wskutek błędów w eksploatacji urządzeń grzewczych doszło rankiem do pożaru sady w kominie budynku mieszkalnego. Na miejsce udała się jednostka PSP, która zapobiegła wybuchowi pożaru i zlikwidowała skutki zadymienia. Strat nie odnotowano.

**PRZEMO I PAWEŁ S.C.**  
ZAPISY NA NOWY KURS  
Wykłady - Zespół Szkół nr 2

ZAPISY: Przemysław Otwińska, tel. 697 758 453  
Paweł Nowak, tel. 698 641 433  
www.naukajazdy-ostreszow.com.pl

Drukuj z rembit  
WWW.REMBIT.PL

BONUS!  
Szkolenia, fiskalizacja, programowanie i dokumentacja skarbowa

Kasy fiskalne ceny od 799 zł do 1499 zł

Galeria Borek, I piętro, lok 1.09



Masz sprawę, jesteś świadkiem niecodziennej sytuacji, zadzwoni!

red. Krzysztof Juszczak  
tel. 695 385 509

## BEZ ROZBUDOWY SZPITAL NIE MA SZANS

- Rozmowa z Krzysztofem Wywrotem, dyrektorem ZZOO w Ostrzeszowie

Dokończenie ze str. 1.

**Ale czy lekarze zrobili wszystko, co należało i co można było zrobić?**

Na izbę przyjęć była panna lekarz internista i pani anesteziolog. Został przeprowadzony wywiad, zrobiono badania i zdecydowano skierować pacjentkę na internę. Wydawało się, że postawiono dobrą diagnozę i podjęto właściwe leczenie, bo stan pacjentki poprawił się.

**Wobec tego, czy już później, kiedy badano przyczynę śmierci pacjentki, zespół badający stwierdził jakieś uchybienie, doszedł do konkretnych wniosków?**

Stan ciąglego wyciągania wniosków, analizy i poprawiania wymusza już ISO, które szpital posiada. Jeden z tych wniosków jest taki, że udamy się na rozmowę do pani kierownik, która

zarządza systemem ratownictwa medycznego w Kaliszu, aby poinstruowała dysponentów karetek, że szpital w Ostrzeszowie nie posiada OIOM-u i SOR-u, a przez to ciężkie przypadki nie mogą być tu wożone. A co do uchybień, zbytnio zaufano

wstępnej diagnozie, nie szukając innych powodów dolegliwości pacjentki, a to one okazały się decydujące. Proszę mi wierzyć, że lekarze też mocno przeżywają tego typu dramaty.

**Wspomniał Pan o braku OIOM-u, ostatnio dużo mówi się o tym, że zbyt łatwo zrezygnowano z tego oddziału. Czy istnieje szansa, by OIOM znów był w szpitalu?**

Na pewno wszyscy poczuli by się bezpiecznie, gdyby OIOM był, ale prawda jest taka, że wraz z zerwaniem tej umowy powrót jest praktycznie niemożli-

wy. Pierwszy powód - ponownie uruchomiony OIOM musiałby spełniać wszystkie wymogi i wysokie standardy, a one wiążą się z nakładami finansowymi, na które obecnie szpitala nie stać. Przedtem obowiązywał program dostosowawczy do nowych przepisów do 2016 r. Wydaje mi się, że wszyscy wiedzieli, że był problem z brakiem anesteziologów, z rentownością tego oddziału, że kontrola NFZ wykazała pewne uchybienia i należało je usunąć albo zweryfikować istnienie OIOM. Skoro ktoś podjął decyzję o likwidacji OIOM, o której była informowana rada społeczna przy ZZOO oraz radni, to za późno, by to zmienić. Przypomnę, że NFZ kontraktuje usługi i ogłasza konkurs raz na trzy lata, co roku tylko je negocjuje. Najbliższy konkurs będzie na 2016 rok.

**Czyli pod koniec tego roku można by ubiegać się o OIOM.**

Teoretycznie tak. Warto jednak powiedzieć, że cały sprzęt, który był na OIOM-ie dzisiaj jest w tym samym miejscu, jest sprawny, służy pacjentom. Znajdujące się tam łóżka są dzisiaj łózkami intensywnego nadzoru i ten sam sprzęt monitorujący funkcje życiowe, działa. Tylko zmienił się standard opieki - nie ma lekarza anesteziologa, który cały czas byłby przy tych łózkach i nie ma przez cały czas pielęgniarki. Dlatego wprowadziliśmy elektroniczny monitoring funkcji życiowych, z przesunięciem informacji na dyżurkę pielęgniarską i w przypadku, gdy jakikolwiek parametr wskazuje zagrożenie funkcji życiowych, włącza się system alarmowy. Dodam, że na szpitalu mamy dość dużo łóżek, gdzie są monitorowane parametry życiowe, mimo że NFZ tego nie wymaga - pięć na chirurgii, dwa na ginekologii i cztery na internie, choć NFZ wymaga jednego łóżka intensywnego nadzoru.

**To znaczy, że pacjenci mogą czuć się bezpiecznie?**

Poczucie bezpieczeństwa to bardzo indywidualne odczucie. Jednego pacjenta irytuje, kiedy pielęgniarka przychodzi co pewien czas i wypytuje, czy w czymś pomóc, a drugi właśnie chciałby odczuwać ciągłe zainteresowanie jego stanem zdrowia. Rocznie przyjmujemy ponad sześć tysięcy pacjentów. Ogromna większość z nich jest zadolowana z opieki i leczenia w szpitalu, ale zdarzają się też pacjenci niezadowoleni, którzy skarżą się na szpital i ten głos jest bardziej słyszalny. Ja to rozumiem, bo nikt nie powinien oczekiwać podziękowań za normalną, przyzwoitą pracę. Oczywiście chciałbym, aby ktoś zauważył, że nasz szpital, może jedyny w Polsce, rozdał w ubiegłym roku rodzajem u nas paniom 70 nowych nosidełek. Dotyczy to również wózków inwalidzkich, mebli i innego sprzętu, który otrzymaliśmy od darcyńcy z Holandii, a który przekazał nam różnym instytucjom, bo nie był potrzebny w szpitalu. Taka pomoc dotyczy też pacjentów opuszczających szpital, co dla mnie jest oczywiste.

**nie ulega kwestii, że wyposażenie szpitala się poprawia, czego przykładem nowe łóżka, o których pisaliśmy przed tygodniem.**

Te łóżka w pierwszej kolejności będziemy umieszczali na oddziale wewnętrznym. Poza tym wymieniliśmy materace, zostały pomalowane ściany na wszystkich korytarzach...

Wiele zmian każdy może dostrzec, lecz zmiany to także ludzie. Kiedy przyszedłem, były już pod-

pisane kontrakty z wieloma lekarzami, a bez przyczyny nie można z dnia na dzień zrywać kontraktu. Zmiany dokonano dopiero wówczas, gdy kontrakty można było negocjować. Nie były one takie blache, że przypomnę prof. dr. hab. Jacka Piątka, będącego autorytetem dla wielu lekarzy, który został ordynatorem na oddziale wewnętrznym. Kolejne zmiany dotyczyły izby przyjęć - kiedyś na dyżurze nocnym pracowały tam dwie pielęgniarki, teraz trzy - tą trzecią jest pielęgniarka anesteziologiczna. Wcale niełatwo o dobrego lekarza. W POZ lekarze dostają na godzinę o 50% więcej, niż szpital może zapłacić.

**Pomówmy zatem o pieniądzu - jaka jest kondycja finansowa naszego szpitala?**

O kondycji szpitala trzeba by mówić w kontekście innych tego typu placówek. Z jednej strony, nasz szpital jest jednym z najmniej zadłużonych w Wielkopolsce, co jest powodem do radości, ale nie możemy pominąć problemów, jakie szpital ma do rozwiązania żeby spełnić wymagania określone przepisami. W tym względzie mamy tutaj dużo do zrobienia. Musimy rozwiązać problem awaryjnego zasilania agregatem prądowym, awaryjnego zasilania w wodę, braku drugiej windy, dostosowania pracowni, w tym laboratorium, do wymogów... A na to wszystko potrzebne są środki, których nie ma. Na pewno będzie dodatni wynik na działalności operacyjnej, tylko czy on będzie większy niż amortyzacja, czy mniejszy? A amortyzacja mamy dość wysoką, ponieważ szpital w 2010r. kupił w ramach programu unijnego specjalistyczny sprzęt medyczny za kwotę ok. 1,1 mln zł. Zakup sprzętu jest ważny, by szpital utrzymywać w sprawności - w minionym roku zakup sprzętu pochłonął blisko 130 tys. zł. Część z tych zakupów w sposób wydajny poprawiło poziom usług, jak choćby kardiokardiograf, kardiomonitor, aparat do znieczuleń czy tzw. zamglawiacz.

**W ubiegłym roku bardzo dużo mówiło się o rozbudowie szpitala, tymczasem sprawa ucichła i rodzi się pytanie, czy w ogóle będzie ta inwestycja?**

Ostateczną decyzję podejmuje Rada Powiatu i zarząd, ja jestem tylko wykonawcą tych decyzji. Z tego co mi wiadomo przewiduje się rozbudowę. Trochę została ona przesunięta w czasie. W ramach planowanych tam pracowni specjalistycznych ma być m.in. pracownia onkologiczna - niezmiernie potrzebna, bowiem co roku wzrasta ilość zachorowań i jest potrzeba podjęcia leczenia tych zmian nowotworowych na miejscu. W rozbudowanej części duża powierzchnia ma być przeznaczona dla pacjentów onkologicznych. Byłaby im podawana chemioterapia w trybie jednodniowym, czyli bez hospitalizacji. Obecnie najbliższym miejscem, gdzie podawane są cytostatyki, jest Kalisz i Pleszew. W Ostrowie ani w Kępnie tego nie ma.

**Pomysł świetny, ale warunkiem jest wspomniana rozbudowa.**

Tak, dlatego decyzje powinny zapaść jak najszybciej, bo to zadecyduje o przyszłości szpitala. Bez rozbudowy i bez kontraktów na 2016r. w tej specjalności i w paru innych, szpital nasz nie ma szans rozwoju.

**Czy spogląda Pan wśród decydentów jakieś działania hamujące rozbudowę?**

Nie sądzę. Mogę jedynie zauwa-

żyć, że kalendarz wyborczy ma swoje prawa i przez to opóźniły się niektóre decyzje. Oczywiście zabiegam i apeluję o to, aby sprawy bezpieczeństwa zdrowotnego stały się priorytetem dla działań naszych władz, co nie zmienia faktu, że najczęściej słyszę o chodnikach, o drogach... Nie mówię, że one są nieważne, wszystkie sprawy są ważne, tylko powinno się dokończyć pewnej gradacji potrzeb i wdrożyć. Niech każdy radny wypowie się, czy uważa, że najważniejszą sprawą jest mieć na miejscu szpital spełniający oczekiwania mieszkańców, czy kolejne setki metrów chodników i dróg.

**Jaka kwota na rozbudowę szpitala satysfakcjonowałaby Pana?**

Dostosuję się do tego, co będzie, bo najłatwiej jest wyciągnąć rękę, ale można też wyposażyć dany podmiot w pewną zdolność rozwiązywania problemu samodzielnie. Dziś my, jako szpital, pracujemy na majątku powiatu oddanym w użyczenie. Gdyby szpital był właścicielem tych nieruchomości, to pojawia się pewna zdolność placówki do zaciągania kredytów samemu.

**Tu wkraczamy w system własnościowy szpitala. Jaka, wg Pana, byłaby najlepsza opcja?**

Czym innym jest zmiana właściciela, a czym innym zmiana formy prawnej. Gdy mówi się o zmianie właściciela z publicznego na jakiś prywatny podmiot, zaraz powstaje obawa, że pogorszą się świadczone usługi. Natomiast zmiana formy prawnej zarządzania w spółkę prawa handlowego pozwoliłaby na większą samodzielność w zarządzaniu szpitalem. To, czy powiat będzie sprawował pieczę przez Samodzielny Publiczny ZZOO, czy przez spółkę, teoretycznie nie powinno mieć znaczenia. Każdy plan może być zrealizowany wtedy, kiedy pojawi się wiarygodny pomysł na jego sfinansowanie, bo nie jest sztuką pokazywanie potrzeb, lecz pokazanie sposobu ich realizacji. I to już jest zadanie organu prowadzącego.

**Pozostaje więc wiara, że organ prowadzący, czyli powiat, znajdzie wystarczającą ilość środków, by sfinansować w tym roku rozbudowę szpitala.**

Też chciałbym, żeby to ruszyło, aby nie zmarnować ostatniej, moim zdaniem, szansy dostosowania się do wymogów NFZ. Jeśli tego nie zrobimy, zaczniemy tracić kontrakty na różnego rodzaju usługi medyczne.

**Z czego przez ten czas zarządzania szpitalem jest Pan najbardziej zadowolony?**

Zarządzanie w służbie zdrowia, niestety, nie może przynieść spektakularnych sukcesów w krótkim czasie. Nie jest kłopotem dla mnie rozwiązywanie problemów, lecz znalezienie środków niezbędnych do ich rozwiązania. Co rusz jestem zaskakiwany tym, że trzeba coś wykonać, co nie da się zrobić bez poniesienia środków. Mam pełną świadomość tego, co zostało zrobione, bez narazania szpitala na długi i ryzyko, ale też widzę zadania i inwestycje, które w najbliższym czasie należałoby zrobić, które zdecydowały o przyszłości tego szpitala. Mam naturę inżyniera, który lubi budować, jestem ostatni do tego, by coś zamykać.

**I w tym także nadzieja dla mieszkańców Ziemi Ostrzeszowskiej, że nasz szpital będzie rozbudowywany, a nie zamykany.**

K. Juszczak

## § PORADY PRAWNE §

Nurtuje Cię jakieś zagadnienie prawne? Zadzwoni do redakcji lub napisz na [prawnik@czasostrzeszowski.pl](mailto:prawnik@czasostrzeszowski.pl). Na wybrane zagadnienia i problemy prawne naszych czytelników odpowiemy na łamach czasopisma.



Czytelnicy pytają - prawnik odpowiada

**Jestem przedstawicielem handlowym. Zdarza się że dziennie pokonuję ok. 400-500km, co oznacza, że prawie cały dzień spędzam za kierownicą samochodu. Ostatnio na CB radio usłyszałem, że kierowca podczas jazdy nie może spożywać żadnych posiłków ani palić papierosów, bo jest to wykroczenie. Proszę o wyjaśnienie, czy tak faktycznie jest. Niestety, rzadko kiedy mam czas na to, żeby się zatrzymać na jedzenie, ale płacenie mandatów też nie jest mi po drodze.**

Prawo o ruchu drogowym wskazuje, że zabrania się palenia tytoniu lub spożywania pokarmów w czasie jazdy kierującemu pojazdem silnikowym, który przewozi osobę. Nie dotyczy to jednak kierującego

samochodem ciężarowym, który przewozi osobę w kabinie kierowcy, i kierującego samochodem osobowym, z wyjątkiem taksówki. Zgodnie z powyższym, zakaz palenia tytoniu lub spożywania pokarmów dotyczy kierujących autobusami, mikrobusami, taksówkami osobowymi i samochodami ciężarowymi przewożącymi osoby poza kabiną kierowcy. W świetle obowiązujących przepisów kierowcy samochodów osobowych i ciężarowych, przewożący osobę w kabinie, mogą spożywać pokarmy lub palić tytoń. Mandat grozi tylko tym kierowcom, którzy zawodowo wykonują przewóz osób (taksówkarze, kierowcy autobusów).

aplikant adwokacki  
Patryk Wróbel

## Informacja PPP

Dyrektor Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej w Ostrzeszowie informuje, że na podstawie decyzji Wielkopolskiego Kuratora Oświaty z dnia 7 stycznia 2015 r. oraz za zgodą Organu Prowadzącego, **Poradnia Psychologiczno-Pedagogiczna w Ostrzeszowie wydaje orzeczenia, opinie a także prowadzi terapię, porady i konsultacje dla dzieci i młodzieży niewidomych, słabowidzących, niesłyszących i słabo słyszących; udzielamy również wsparcia rodzicom tych dzieci.**

### Pomoc

dla najmłodszych  
pomoc w odrabianiu zadań domowych, przygotowanie do sprawdzianów, zajęcia z języka angielskiego  
tel. 693 305 029

### KOMINKI

PIECE, KUCHNIE KAFLOWE,  
GRILLE  
PROJEKTY, MONTAŻ,  
SPRZEDAŻ  
602 460 571  
[www.kominki-tomek.pl](http://www.kominki-tomek.pl)

**nova centrum**  
Szkoła Języków Obcych

Zapraszamy na kursy językowe

angielski, niemiecki, francuski, hiszpański

- kursy dla dzieci, młodzieży i dorosłych  
- zajęcia grupowe i indywidualne

Od 1 lutego rozpoczynają się zajęcia w nowych grupach.

Ostrzeszów, ul. Kaliska 10, tel. 62/ 730 11 88



**Tynki tradycyjne  
cementowo  
- wapienne  
maszynowo**

budowa domów od podstaw,  
kompleksowe wykończenia  
wnętrz, murowanie,  
szpachlowanie, malowanie,  
ocieplanie i inne usługi  
budowlane

**SZYBKO, TANIO,  
SOLIDNIE!**  
tel. 663 056 464

### ZUP MEBLEX

Meble do Twojego ogrodu  
pod zamówienie klienta.  
Budy, domki, ławy, altany, stoły, krzesła,  
huśtawki, place zabaw dla dzieci,  
domy drewniane pod klucz  
[www.zupmeblex.cba.pl](http://www.zupmeblex.cba.pl)  
email: [krzysztofkluska@wp.pl](mailto:krzysztofkluska@wp.pl)  
tel. kom. 781 786 527

**Naprawa sprzętu  
AGD i RTV**

Ostrzeszów, ul. Chmielna 3  
tel. 603 942 769

## Cmentarz zwierząt

Ludzie dzielą się na takich, którzy kochają zwierzęta, na takich, co ich nie znoszą i tych, którym są one obojętne. Ja należę do tej pierwszej kategorii. Mimo że mieszkam w bloku, w moim domu zawsze było jakieś zwierzę. Najpierw były to chomiki, świnki morskie, kanarki, rybki, teraz został tylko pies. Zwierzęta były i są u nas traktowane jak członkowie rodziny. Łączą nas nie tylko dzielenie się smakołykami, ale miłość i jakaś nieporozumienia.

O okrucieństwie ludzi wobec zwierząt napisano chyba całe tomy. Wystarczy poczytać artykuły i książki pisarki, a także lekarza weterynarii p. Doroty Sumińskiej. Jest ona wielką miłośniczką zwierząt i przygarnia te najbardziej chore i kalekie istoty, potrzebujące ludzkiej pomocy. Można to zobaczyć na stronie internetowej [www.centaurus.org.pl](http://www.centaurus.org.pl). „Centaurus” - fundacja na rzecz pomocy



Nie tylko w Ameryce są prawdziwe cmentarze dla naszych braci mniejszych; ten znajduje się pod Warszawą. Fot. [www.cmentarz-zwierzat.pl](http://www.cmentarz-zwierzat.pl).

zwierzętom; znajduje się we Wrocławiu. A i w „naszym” schronisku w Niedźwiedziu wiele jest porzuconych i biednych zwierzątek.

Nie o tym jednak chciałam pisać, ale o problemie, przed którym kiedyś stanie każdy właściciel czworonoga. Zwie-

rzę choruje, starzeje się i kiedyś odchodzi. Nie „zdycha” tylko właśnie odchodzi, w ciszy, z godnością; znosi ból i cierpienie. W domu rozpacz po stracie

i problem - jeśli nie mamy ogródka czy działki, co zrobić ze zwłokami zwierzęcia. Wyrzucić przyjaciela na śmietnik czy do lasu przecież nie można, choć czasami tak jest, bo zdarza się nam natknąć na zwłoki psa czy kota. Kiedyś, późnym latem, spotkała mnie taka „przyjemność”. Przy drodze koło lasu, w okolicach ul. Mikorskiej leżały szczątki kota, a nad nimi roje much...

Może władze miasta pomyślałyby o wyznaczeniu kawałka jakiegoś nieużytku, gdzie będzie można zwierzę zakopać. Niech to będzie odpłatne, z pewnością każdy właściciel będzie wołał zapłacić kilka złotych i mieć spokojne sumienie, że jego ulubieniec nie poniewiera się gdzieś w lesie, roznoszony przez dzi-

kie zwierzęta. Nie marzy mi się cmentarz zwierząt jak w Ameryce, z nagrobkami, kwiatami, tylko skromny kawałek ziemi, gdzie można zakopać zwierzę.

Odwiedziłam niedawno miejscowego weterynarza i zapytałam, co zrobić z martwym zwierzęciem. W odpowiedzi usłyszałam, że najbliższe miejsce pochówku i kremacji zwierząt jest w okolicach Wrocławia.

Jeszcze raz proszę, by ktoś zwrócił uwagę na ten problem, a nie zbywał go machnięciem ręki i stwierdzeniem: przećcież to tylko pies. Ja powiedziałabym - to aż pies. Stworzenie czujące, myślące i kochające nas. Odczuwające i smutek, i radość swojego pana.

Ewa Olejniczak

## Psie kupy na placach i ulicach Ostrzeszowa

Jakiś czas temu do naszej redakcji przyszła pani, która prowadzi sklep przy pl. Kazimierza w Ostrzeszowie. Kobieta poprosiła, abyśmy na łamach gazety poruszyli problem psich odchodów, jakie już od dłuższego czasu pojawiają się przy tym parkingu.

Niestety, właściciele pobliskich kamienic w ogóle nie dbają o to, aby sprzątać po swoich pupilach. Kiedy wyprowadzają psy na spacer, nie przejmują się tym, że ich czworonóg „zrobi”, gdzie chce i jakby nigdy nie idą sobie dalej. Efekt jest taki, że parking zanieczyszczony jest fekaliami; odstrasza swoim wyglądem. Na domiar złego w kupy te wdęptują ludzie! Niektórzy klienci, nie zauważając nawet co mają pod butami, wchodzą do sklepów, gdzie zostawiają „skarby” z pl. Kazimierza. Można sobie wyobrazić, jak później wygląda podłoga w takim sklepie...

## Drytacje

To smutne, że właściciele psów nie dostrzegają problemu. Przecież istnieje coś takiego jak rękawiczki i woreczki na „psie kupy”, można je kupić w sklepie zoologicznym, a można też po prostu zorganizować sobie łopatkę i woreczki. Jeśli chcemy mieć psa, powinniśmy należeć do przestrzegających pewnych reguł!

Gospodarze miasta wreszcie powinni się tym zająć. Może należałoby postawić specjalne pojemniki na psie odchody, a może mandatami karać beztroških właścicieli, którzy pozwalają, by ich piesek zrobił kupę pod czymiś drzwiami czy furtką albo na środku chodnika, a potem to beczelnie zostawiają? Ten uciążliwy problem, który nie dotyczy tylko pl. Kazimierza, ale wielu miejsc w Ostrzeszowie, trzeba jakoś rozwiązać... Może rok 2015 będzie temu sprzyjał?

A. Ł.

## - CEGIEŁKI zapraszają!



**Organizujemy:**  
WESELA, KOMUNIE,  
OSIEMNASTKI, PRZYJĘCIA  
OKOLICZNOŚCIOWE,  
SPOTKANIA  
PRACOWNICZE  
Dysponujemy salą mieszcząca  
do 180 gości  
**A w restauracji co tydzień  
nowe DANIE DNIA  
w specjalnej cenie:**  
Rosół domowy  
Plasty kaczki na grillowanej  
gruszcze z sosem żurawinowym  
i gnocchi ziemniaczane  
z masłem i szalwią  
**27zł**  
Szkłarka Myślińska 101

## SONDA

## Nasze pieski - radość, odpowiedzialność, obowiązki...

Rozm. A. Ławicka  
Fot. A. Pisula



### Żaneta Kardaś

Mam w domu małego pieska rasy chihuahua. Kupiłam go głównie z myślą o dzieciach. Mieszkamy na wsi - co prawda większość czasu spędza z nami w domu, ale gdy trzeba, to ma się gdzie wybiegać. Sądzę, że ludzie w mieście, a zwłaszcza ci mieszkający w blokach, też mogą mieć psy. Mnie na pewno nie przeszkadzałoby, jeśli sąsiad miałby psa. Jeśli ktoś dba, jest odpowiedzialny, wyprowadza go, to czemu nie? Chyba, że pies jest agresywny - wtedy trzeba naprawdę uważać i takiego nie chciałabym mieć w sąsiedztwie. Słyszysz się czasami, że pies kogoś pogryzł.

Uważam, że każdy powinien sprzątać po swoim pupilu. Jeśli wychodzimy na spacer z naszym czworonogiem, powinniśmy zaopatrzyć się w specjalne torebki, by móc łatwo posprzątać. Jestem przeciwna, aby za psa płacić podatek - to niepotrzebne.

Cmentarz dla psów? Niektórzy są tak przywiązani do swojego zwierzątka, że na pewno chcieliby takiego rozwiązania. Wydaje mi się, że byłoby to nawet fajne. Gorzej jednak ze znalezieniem odpowiedniego miejsca na taki „cmentarz”. Myślę, że gdyby powstał gdzieś w pobliżu, to sama chętnie bym skorzystała.



### Bogusław Kokozko

Jestem właścicielem labradora. Nie wyobrażam sobie domu bez psa. Kupiłam go z myślą o dzieciach - chcieliśmy nauczyć je troszkę obowiązkowości, żeby wychodzili z nim na spacer, po prostu o niego dbali. Po drugie taki pies daje dużo radości. Czy może być agresywny? Wydaje mi się, że jest to kwestia „wychowania”, oczywiście coś w genach jest, ale jeżeli będzie się „układało” psa od początku, to nie będzie agresywny. Nie mam nic przeciwko temu, żeby ludzie mieli psy typu pitbul, ale należy zadbać, by nie biegały luzem i nie zagrażały innym. Jestem natomiast przeciwny trzymaniu dużych psów w blokach. One muszą się wybiegać - nie wystarczy wyjść z nimi tylko na spacer.

Widziałem, że w parku w Wieruszowie można skorzystać z torebek na psie fekalia, i tak powinno być. U nas wiele razy była już mowa o tym, żeby sprzątać po swoich psie. Niestety, bez efektu. Może, jeśli wprowadzone zostałyby jakieś kary, coś by się w tej sprawie zmieniło. Nie wyobrażam sobie, żeby mój pies nabrudził na chodniku, a ja bym tego nie sprzątał.

Co do podatku za psa, to mam mieszane uczucia: jest ustawa, która mówi o płaceniu podatku, ale nie jest to egzekwowane, a jeżeli coś nie jest egzekwowane, to po co taka ustawa? Każdy pies powinien mieć chip, żeby łatwiej było zidentyfikować jego właściciela i pociągnąć go do odpowiedzialności, gdy coś się stanie.

Cmentarze dla psów może byłoby rozwiązaniem dla ludzi, którzy mieszkają w blokach. Ja raczej nie skorzystałabym z tego.



### Róża Hrzuściel

Teraz nie mam żadnego pieska. Kiedyś miałam takiego jednego, ale ciągle uciekał przez płot, gonili ludzie, wszystko niszczył, straszny był z niego łobuz. W końcu zięć postanowił go odsprzedać.

Nie mam nic przeciwko temu, aby ludzie w blokach posiadali psy - każdy robi, jak uważa. Problem jednak tkwi w tym, że nie bardzo jest gdzie te psy wypuszczać. Kto kocha zwierzęta, będzie miał psa, nawet jeśli mieszka w domu wielorodzinnym. Taki czworonóg nie powinien raczej przeszkadzać sąsiadom. Nie jestem za to zwolenniczką, aby ludzie mieli agresywne psy. Wiele razy słyszałam w telewizji o przykrych zdarzeniach - np. że pies pogryzł lub, co gorsza, zagryzł człowieka. Należy tak zabezpieczyć agresywnego psa, żeby nie wyszedł sam z kójki. Ja się boję psów, bo już dwa albo trzy razy w życiu zostałam pogryziona. Nieraz ktoś powie, że pies nie gryzie (tak było w moim przypadku), a okazuje się, że jednak potrafi ugryźć.

Właściciele psów powinni obowiązkowo po nich sprzątać. Niby jest takie zarządzenie, ale nie każdy się do tego stosuje. Posiadanie psa wiąże się w końcu z jakimiś obowiązkami.

Jak miałam psa, to płaciłam za niego podatek. Chociaż wiem, że są ludzie, którzy nie płacą. Tak naprawdę to nikt chyba tego nie sprawdza.

W Polsce nie ma cmentarzy dla psów, nie wiem, czy to dobry pomysł.



### Waldemar Bokowy

Z myślą o żonie kupiłem psa rasy shih tzu. Kiedyś mieliśmy dobermana - mężczyźni wolą większe psy, z kolei kobiety - mniejsze. Mieszkamy w domu jednorodzinnym, dlatego nasz piesek może czuć się swobodnie. Wydaje mi się, że nie powinno się trzymać psów w blokach - są hałaśliwe, stwarzają problemy. Takie mniejsze, jakie najczęściej mają starsi ludzie, to jeszcze, bo można na spacerek wziąć, a te duże mogą być niebezpieczne, często się widzi, że nie mają ani kagańców, ani nie są prowadzone na smyczy.

Każdy, kto wychodzi ze swoim psem na spacer, powinien mieć przy sobie jakąś torebkę foliową, żeby w razie czego mógł posprzątać. Byłem za granicą i widziałem, że tam ludzie sprzątają po swoich czworonogach, jest to oczywiste.

Moim zdaniem za psy należy płacić podatek, ponieważ jeżeli ktoś po sobie nie sprząta, to musi to zrobić ktoś inny, a takie coś kosztuje.

Jestem też za tym, aby powstały u nas miejsca pochówku dla psów - w końcu, w pewnym sensie należy one do rodziny, to przykre, że musimy je zakopywać np. w ogródku. Myślę, że jeśli miałbyśmy możliwość pochowania psa w jakimś specjalnym miejscu, to na pewno bym z takiej możliwości skorzystał.



### Julia Homieja i Ewa Garczarek

**Julia** - Mam kundelka, którego moja kuzynka znalazła na śmietniku. To przykre, że ludzie wyrzucają psy na ulicę, chyba nie mają serca. Często odwiedzają nas też pies sąsiadów. Mieszkam na Kuźnikach, pieski mają sporo miejsca do biegania. Mój pupil jest dla mnie źródłem śmiechu i zabawy. Uważam, że psa może mieć osoba odpowiedzialna. Trzeba z nim wyjść, bo musi się załatwić, ale wypada to też posprzątać. Czy to aż taki problem, żeby zabrać ze sobą „jednorodzówkę”?

Niektórzy tak kochają swoje psy, że z pewnością ucieszyliby się, gdyby powstał dla nich cmentarz. Uważam jednak, że pies to nie człowiek i jest to zbędna rzecz.

Podatki? To też nie jest dobry pomysł - czy tak naprawdę każdy się przyzna, ile ma psów? Ja płacę podatek za swojego pupila, chyba ok. pięćdziesiąt złotych.

**Ewa** - Mówi się, że psy są groźne. Wszystko zależy od tego, jak się je wychowa. Każda rasa ma inne cechy, dlatego należy dobrze przemyśleć, jakiego psa chcemy kupić. Miałam kiedyś beagla - tzw. tropiciela, który musi być puszczany luzem gdzieś na wsi. Myślę, że osobie starszej, która chciałaby sobie iść z pieskiem na spacer, na pewno by się nie spodobał. Starszy człowiek nie kupi sobie też pitbula.

W Ostrzeszowie brakuje śmietników na psie fekalia. Ludzie tak naprawdę wstydzą się zbierać odchody. Gdyby były takie śmietniki, to może by sprzyjał.

Jeśli chodzi o cmentarze, to zdecydowanie za tym nie jestem.

4 sesja Rady Miejskiej Ostrzeszów

## BUDŻET NAD WYRAZ BEZPIECZNY

Uchwalenie budżetu dla Ostrzeszowa na 2015 rok było najważniejszym punktem programu 4. sesji Rady Miejskiej Ostrzeszów. Problemów z tym nie było, budżet przyjęty został jednogłośnie i właściwie bez dyskusji. Jedynie przewodniczący poszczególnych komisji zgłosili kilka uzupełnień do planowanych inwestycji drogowych na ul. Bohaterów Monte Cassino i Spacerowej. Zaś przewodniczący Komisji Planowania - A. Ogórkiewicz, wniósł także o budowę wejścia na Bałczyno. S. Odrobiński, stojący na czele Komisji Budżetowej, poinformował, że zadłużenie miasta i gminy po zrealizowaniu budżetu ma wynieść 13.270.000 zł, co stanowiłoby 20,6% planowanych dochodów. Apelowali też o zwiększenie wydatków na remonty i inwestycje. Również opinia reprezentowana przez P. Jędrówiaka, przewodniczącego nowo powstałego klubu radnych „Razem”, wystawiła budżetowi pozytywną opinię. Jędrówiak proponował jedynie, żeby następne budżety były bardziej odważne, proinwestycyjne. Odpowiadając na ten apel burmistrz tłumaczył, że nie chce, aby realne inwestycje miały zaplanowane w budżecie pieniądze, których jeszcze nie ma. Obiecał, że wszelkie nadwyżki będą wykorzystane na inwestycje. Tak oto, po krótkiej wymianie zdań, Rada Miejska przyjęła jednogłośnie propozycje budżetowe na 2015

rok. **Po stronie dochodów budżet wyniesie 64.324.291 zł, zaś po stronie wydatków: 63.074.291 zł.** Mamy zatem w tym roku 1.250.000 zł nadwyżki budżetowej, która zostanie spożytkowana na spłatę zaciągniętych kredytów i pożyczek. Na inwestycje w tegorocznym budżecie zaplanowano niespełna 3,5mln zł, co zdaniem wielu radnych jest nad wyraz ostrożną rachubą.

- Za największą wartość tego budżetu uważam przystąpienie do budowy zespołu przedszkolno-szkolnego, co jest zasługą poprzedniej Rady, która zrobiła pierwszy krok w stronę tej inwestycji - mówi w przerwie obrad burmistrz M. Wittek. - Koszty jej są dość znaczne, w granicach 8-10mln. Będziemy starali się część tych kosztów pokryć ze środków zewnętrznych. W tegorocznym budżecie na budowę szkoły przeznaczamy milion złotych; trzeba będzie rozstrzygnąć konkurs na koncepcję urbanistyczno-architektoniczną, projektowanie. Jeżeli udałoby się rozstrzygnąć przetarg i rozpocząć prace budowlane na jesień, to byłoby bardzo dobrze. 1 września 2017 r. powinno nastąpić otwarcie szkoły. Ponadto do ważniejszych tegorocznych inwestycji należy budowa ul. Bohaterów Monte Cassino i ul. Spacerowej w Olszynie, również zostaną zrealizowane ulice Piłsudskiego i Paderewskiego. Mam nadzieję, że w budżecie znajdują się dodatkowe środki i Rada będzie miała możliwość zaproponowania kolejnych inwestycji.

### INTERPELACJE

Jeszcze zanim przystąpiono do debaty nad budżetem, wielu radnych zgłosiło interpelacje i zapytania pod adresem burmistrza. Rozpoczął M. Świętoń, apelując o usunięcie pozostałości po jednej z kaliskich firm, które śmieczą przy blokach na ul. Grunwaldzkiej.

Stały temat - budowa ścieżki rowerowej w Szklarcze Myśl., poruszyła radna M. Kozłowska. Z kolei P. Jędrówiak pytał, czy nie byłoby dobrze zlikwidować przed galerią „Borek” tych kilku miejsc parkingowych, które bardzo ograniczają widoczność kierowcom wyjeżdżającym z alei Wolności, tym bardziej że za galerią miejsc parkingowych nie brakuje.

- Co z drzewami przy ul. Pogodnej, które zostały oznaczone, czy będą wycinane? Czy będzie przez to również poszerzona droga? - głos w tej kwestii zabierał A. Ogórkiewicz.

Do starosty kierowany był także apel o nową nawierzchnię drogi na Mikstat, wystosował go przewodniczący E. Skrzypek. Do tematu zbył

drastycznie strzyżonych drzew nawiązał S. Widerski.

W sprawie segregacji odpadów głos zabrał M. Czwardona. Był przeciwny, aby do pojemników przeznaczonych na bioodpady wsypany był popiół. Wypowiedź radnego jest co prawda wbrew przyjętym rozwiązaniom, lecz, wg M. Czwardona, powinno się od początku właściwie użytkować pojemniki na odpady.

Jeszcze więcej konsternacji wywołała propozycja noszenia przez uczniów skromnych strojów i tarcz. Radny powoływał się na szkoły

ostrowskie, ale coś mi się wydaje, że u nas ten pomysł nie zyska uznania, a decyzja należy wspólnie do rad rodziców, nauczycieli i uczniów, o

Czas pokaże, czy któryś z tych licznych postulatów zostanie zrealizowany.

K. Juszcak

## ORGANIZACJE KUPIECKIE TRACĄ NA ZNACZENIU



W grudniu odbyło się w Kaliszu uroczyste spotkanie z okazji Dnia Kupca i Usługowca, połączone ze mszą św. w katedrze św. Mikołaja. Wziąłem w nim udział jako senior środowiska kupieckiego, a zarazem Prezes Honorowy.

W dzisiejszej rzeczywistości, gdzie coraz większe znaczenie w dziedzinie handlu odgrywają supermarkety, sytuacja środowiska kupieckiego oraz drobnego handlu staje się wręcz dramatyczna. Dziedzina ta, która od wieków zaspokajała potrzeby społeczeństwa, została zdominowana przez wielkie sieci handlowe. Znaczenie dawnych punktów handlowych, gdzie kupujący miał do czynienia bezpośrednio z kupcem, gdzie nie był anonimowy, traci swój blask. Świadczą o tym coraz większe pustostany po sklepach w centrach miast i miasteczek powiatu. Organizacje kupieckie są coraz mniejsze, tracą na znaczeniu. Środowisko kupieckie nie ma odpowiednio silnej reprezentacji, która by u władz administracyjnych stanęła w obronie swoich interesów. W ostatnim okresie część członków odeszła z naszej organizacji i to powinno być naszą szczególną troską.

Dlatego, jako najstarszego seniora (mam 88 lat) środowiska kupieckiego Południowej Wielkopolski i byłego członka Zarządu Naczelnej Rady Zrzeszenia

Kupieckiego w Warszawie (przez 6 lat od 1981r.), cieszę się faktem, że tradycja corocznych spotkań oraz wspólnej mszy św. w intencji naszego środowiska jest kontynuowana przez władze Zrzeszenia.

Dzięki Zarządowi za zaproszenie mnie na tę skromną uroczystość. Zarządowi oraz wszystkim kupcom życząc dużo wytrwałości i powodzenia w interesach, a ich rodzinom oraz bliskim dużo zdrowia, wszelkiej pomyślności w 2015 roku. Życząc jednocześnie dostojnemu koledze, prezesowi dr. Grzegorzowi Kuświkowi dobrych osiągnięć dla Zrzeszenia oraz pomyślności w pracy zawodowej i w życiu osobistym.

Feliks Kozłowicz

- Prezes Honorowy Zrzeszenia Wielkopolskiej Izby Handlowej oraz senior środowiska kupieckiego

### XVI Bal Starosty



31 stycznia odbędzie się XVI Bal Starosty Ostrzeszowskiego. Do tańca zagra zespół Solar; wieczór uświetni muzyczny show w wykonaniu Jacka Klyty. Impreza odbędzie się w restauracji Eldorado o godzinie 19:00. Całkowity dochód z balu zostanie przeznaczony na cele społeczne i charytatywne. Zaproszenia są do nabycia u sekretariacie Starostwa Powiatowego.

Dzięki hojności licznych darczyńców, sponsorów oraz gości, w ubiegłym roku podczas XV Balu Starosty uzyskano kwotę 21.360 zł, co umożliwiło pomoc najbardziej potrzebującym rodzinom i instytucjom z terenu powiatu. W tym roku organizatorzy Balu pragną przezyczyć zebrany dochód na rzecz naszych małych mieszkańców powiatu, cierpiących z powodu chorób: mukowiscydozy, białaczki szpikowej, choroby Hirschsprunga (brak unerwienia w jelcicach), mukopolisacharydozy typu III C, śpiączki, nowotworów oraz parapeń ciała (w tym jamy ustnej).

www.powiatostrzeszowski.pl

### ZABAWA KARNAWAŁOWA

31 stycznia 2015r.,  
godz. 18.30.

Restauracja „Zajazd” Ostrzeszów (kierunek Rogaszyce)  
Zabawę prowadzi zespół „Afekt” z Esterą Nowacką.

Koszt - 210 zł od pary.

Zapisy, tel. 794 575 729

Do zabawy zaprasza organizator - parafia farna

w Ostrzeszowie



### Zaproszenie na wieczorek w Niedźwiedziu

Zarząd PZER i Koła nr 12 w Niedźwiedziu serdecznie zaprasza na wieczorek karnawałowy, który odbędzie się 7 lutego 2015 roku (sobota) w sali OSP w Bledzianowie.

Początek - godz. 18.00.

Do tańca przegręwać będzie Wesoły D.J.

Cena: członkowie 35zł, pozostali 45zł od osoby; w cenie kawa, ciasto i wiele innych przysmaków.

Zgłoszenia i wpłaty przyjmujemy do 1 lutego 2015r.

H. Kędzia 62 732-77-44; T. Wieteci 62 732-78-90; T. Dolata 62 732-78-18; W. Kałkus 728 254 798

Zarząd Koła



### Gienek Loska Band /koncert akustyczny/

Ostrzeszów - kawiarnia Baszta (ul. Zamkowa 6)  
sobota, 14 lutego 2015, godz. 20;  
bilety: 25 zł - w przedsprzedaży; 35 zł  
- w dniu koncertu (do nabycia w Baszcie)

Gienek Loska

Po sukcesie związanym z wydaniem pierwszej i drugiej płyty artysty, kontynuując ostre blues-rockowe granie, wraca też do bliskiego jego sercu akustycznego brzmienia. Wraz z gitarzystą i pianistą stworzył nowy projekt: akustyczne trio, którego repertuar zawiera kompozycje z obu płyt, a także covery, za które pokochała go Polska, zaaranżowane i grane zupełnie inaczej.



Skład zespołu:

Gienek Loska - wokal, gitara, instrumenty perkusyjne, Jan Kunt - gitara akustyczna, Marcin Młynarczyk - piano

www.borowkamusic.pl



13 lutego 2015r., godz. 17.00  
OCK, ul. Gorgolewskiego 2

Bilety w cenie: 60zł

do nabycia w OCK od poniedziałku

do piątku, w godz. 8.00 - 16.00

oraz w kasie kina od wtorku

do niedzieli od 16.00 - 19.30.

tel./fax 62 730-25-76,

e-mail ockostrzeszow@gmail.com,

www.ock.ostrzeszow.pl

### Rada Rodziców

przy Szkole Podstawowej  
im. T. Kościuszki  
w Kobylej Górze  
serdecznie zaprasza na

### WIECZOREK WALENTYNKOWY

który odbędzie się 14.02.2015 r.  
o godz. 19.00 w sali środowiskowej w Ligocie

Do tańca przegręwać będzie zespół  
"TAK TO MY"

Koszt biletów: 140 zł od pary

Zapisy do 06 lutego w sekretariacie u:  
- Pani Anety Kędzi - tel. 663 708 620 lub  
- Pani Agnieszki Karpinkiej - tel. 606 509 170

Do miłego zobaczenia! - ORGANIZATORZY



ZAPRASZAMY

### Wieczorek Karnawałowy

zorganizowany przez

Radę Rodziców

Szkoły Podstawowej w Potaśni,  
który odbędzie się

7 lutego 2015r.

w sali OSP Zajązki;

początek o godz. 19.00

Zagra zespół Wenus.

Catering - p. Niełacna

Odpłatność - 140,00 zł od pary.

Tel. kontaktowy:  
p. Paulina Mazur  
785 569 956

p. Agnieszka  
Kubczak  
663 557 075

Wpłaty do dnia  
30 stycznia 2015r.



# UCZCILI 70. ROCZNICĘ KRWAWEJ SOBOTY



21 stycznia na ostrzeszowskim Rynku, jak co roku, okazały tłumek. Jest młodzież, są kombataneci, przedstawiciele władz. Kilkanaście pocztów sztandarowych ubarwia uroczystość. To już 70. rocznica dramatycznych wydarzeń Krwawej Soboty, po której nastąpiła niedziela wyzwolenia.

W przeddzień wyzwolenia mia-

sta - 20 stycznia 1945 roku, z rąk Niemców zginęło 14 niewinnych ostrzeszowian.

Ludzie, którzy ginęli w Krwawą Sobotę, zapewne nie kreowali się na bohaterów. Chcieli tylko spokojnie doczekać końca wojny. Nie przypuszczali, że śmierć dosięgnie ich w ostatnim dniu okupacji i być może umierali z tragicznym pytaniem - dla-

czego to ich trafiła kula niemieckich żołdaków. Najmłodszy, zamordowany właśnie na ostrzeszowskim Rynku - Walenty Płaczek, miał zaledwie 14 lat...

Tego dnia od niemieckich kul polegli także: Alojzy Adamski, Ignacy Biernat, Szczepan Biernat, Jan Kubasik, Ignacy Kubasik, Józef Morawa, Franciszek Poszwa, Marian Rutkowski, Zbigniew Biernacki, Walerian Stempiewicz, Marian Strenk oraz młody chłopak o nazwisku Gruszka. Omyłkowo zginął też jeden z niemieckich osadników.

Czas uleczył wojenne rany, obeschły łzy po wojennych ofiarach... Na szczęście pozostała pamięć i to ona każe nam co roku cofać czas i wracać do tamtych zdarzeń.

Uroczystość 70. rocznicy Krwawej Soboty poprowadził Włodzimierz Piekarczyk - sekretarz MiG.

Historię tragicznych dla mieszkańców Ostrzeszowa dni przypomniła z kolei Renata Skórska - nauczycielka historii w ZS nr 2.

*- Niemiecy żandarmi zjawili się w wielu mieszkaniach polskich obywateli. Aresztowanych sprowadzono*

na Rynek przed ratusz. Napotkanych na ulicach Polaków zatrzymywały patrole żandarmów niemieckich, strzelając do nich bez wahan. W ten sposób zamordowano czternaście osób. Około osiemdziesięciu Polaków doprowadzono do budynku byłego obozu jenieckiego, gdzie ich osadzono. Następnego dnia mieli być rozstrzelani. Masakrze zapobiegł komendant miasta i dowódca SS, jak również szybkie natarcie wojsk radzieckich. W niedzielę - 21 stycznia

piej jest żyć dla niej i budować szczęście własnych rodzin, miasta i kraju". Dlatego też tak cenną wartością jest pokój, który powinniśmy w sobie pielęgnować, gdyż, według słów kardynała Stefana Wyszyńskiego, „pokój światowy zaczyna się od pokoiu naszego serca”.

Burmistrz podziękował uczestnikom i organizatorom uroczystości, a w szczególności kombatanom. Swoje wystąpienie zakończył słowami:



1945 roku, ok. godz. 6.00 ul. Wieluńską wjechały do Ostrzeszowa czolgi radzieckie. Druga grupa czołgów wjechała ul. Grabowską. Oddziały te ok. godz. 8.30 uwolniły zakładników w obozie, ratując ich od niechybnej śmierci. W walce poległo dwudziestu Niemców i jedenastu żołnierzy radzieckich. Dzień 21 stycznia jest datą zakończenia hitlerowskiej okupacji w Ostrzeszowie.

Podczas uroczystości głos zabrał również burmistrz Mariusz Wittek.

*- Musimy pamiętać ten straszliwy czas. Pamiętać nie tylko o prawie poległych i pomordowanych, ale także o tym, że wojna jest czasem nieszczęść i cierpienia. Jak napisał Horacy: „Ślodka i zaszczytnie jest umrzeć za ojczyznę, ale na pewno le-*

„Zapamiętajmy tę okrażliwą, 70. rocznicę wydarzeń „Krwawej Soboty” i zakończenia II wojny światowej w Ostrzeszowie jako czas zastanowienia się nad tym, jak chcemy postępować, aby zapewnić pokójowy był swej ojczyźnie. Nie zapomnijmy o tych, którzy za wolną i niepodległą Polskę oddali swoje życie. Część ich pamięci!”

Pod tablicą upamiętniającą ofiary Krwawej Soboty delegacja kombatanów, przedstawicieli władz miasta i powiatu złożyła wieniec z biało-czerwonych kwiatów. Wiązanki złożyły także delegacje młodzieży i organizacji społecznych. Młodzież zaniósł znicze i kwiaty do miejsc pamięci związanych z tą rocznicą.

A. Ławicka

## FEROMONY W NATURZE

9 stycznia słuchacze Uniwersytetu Trzeciego Wieku wysłuchali wykładu pt. „Feromony w naturze”.

Feromony to substancje chemiczne lotne, wydzielane przez różne organy ludzkie, jak i zwierzęce. Służą

- roślin - to dobra ręka do kwiatów.

Podczas wykładu dowiedzieliśmy się różnych rzeczy praktycznych, np. że figos (roślina) nie powinna stać w sypialni. A brzoza z kolei emanuje spokojem i zajmuje poczesne miejsce w naszym życiu - w młodości dostajemy różgi, a na koniec krzyż brzozywo. Topola wywołuje agresję i osika podobnie.

Nasze ludzkie zachowanie typu: sympatie, antypatie, wycofanie, dominacja czy wstyd, wszystko to praca feromonów, które wysyłamy różnym osobom jako określona informacja. Sygnały te odbieramy przez narząd lemieszowy, który szczególnie jest rozwinięty u



do wabienia osobników płci przeciwnej, ale też do zaznaczania swojego terytorium. Osobniki tego samego gatunku komunikują się za ich pomocą w celu wymiany informacji.

Ze względu na funkcje możemy je podzielić na: płciowe, alarmowe, obronne, odstrasżające czy wyrażające stres. W lasach (na drzewach) są porozmieszczone tzw. pułapki feromonowe o różnych kształtach, nie należy ich niszczyć, bo spełniają określone cele wabiące owady.

U ludzi bywa podobnie z feromonami, jedne są przyjazne, np. w relacjach mężczyzna - kobieta, kobieta - dziecko, inne „wrogie”. Chcemy czy nie chcemy, ale oddziałujemy na siebie, a to wszystko za sprawą feromonów np. człowiek - człowiek - to sympatie, ale i agresja; człowiek

ssaków drapieżnych i przeżuwaczy. W świecie zwierząt samiec jest zdolny do zlokalizowania partnerki mimo odległości często przekraczającej kilometr.

Z półki tzw. ciekawostek dowiedzieliśmy się, że kot nie powinien przebywać tam, gdzie są dzieci i młode kobiety (dziewczynki). Roznosi on bowiem chorobę w feromony. Feromony silnie działają na podświadomość, mają więc wpływ na to, że na jednych reagujemy dobrze, mile, a inni nas męczą lub ich nie lubimy.

Wiadomo, że bodźce węchowe docierają do mózgu, wywołując nasze zachowania i odruchy, ale tylko 5% ludzi wyczuwa feromony. Feromony silnie działają na podświadomość, mają więc wpływ na to, że na jednych reagujemy dobrze, mile, a inni nas męczą lub ich nie lubimy.

Wykładowca - mgr inż. Jan Sunder, emerytowany dyrektor Ośrodka Kultury Leśnej w Gołuchowie, powiedział też, że feromony to ciągle temat zagadka, nad którym trwają badania. Feromon (taki jak w naturze) nie jest do kupienia w sklepie. Wydzielają go ludzie i zwierzęta swoimi organami.

Dzięki prelekcji dowiedzieliśmy się, kto może być sprawcą naszego „lubię”, „nie lubię”, „akceptuję” lub nie.

Słuchacze zadali kilka pytań, m.in. kleszcze a feromony (nieznany jest jeszcze feromon, który by wabił kleszcze w pułapki).

Był to ciekawy wykład, przeplatany wątkami, związanym z losami ojca pana Jana, który był w partyzantce i którego las chronił i żywił.

Teresa Wojtasik



## WSZYSTKIEGO DARMOWEGO W NOWYM ROKU

- ile pożyczasz, tyle oddajesz \*
- łatwo, szybko

Ostrzeszów, ul. Sienkiewicza 3

tel. 62 730-09-63, pn.-pt. 9.00-17.00

*Polecam z czystym sumieniem Michał Hryniewicz*

\* dotyczy wyłącznie pierwszej pożyczki - „Nowa Chwilówka” udzielonej członkowi Wielkopolskiej SKOK na warunkach ekstreśnych w regulaminie produktu „Nowa Chwilówka” oraz regulaminie udzielania pożyczek i kredytów Wielkopolskiej SKOK dostępnych w oddziałach oraz na stronie www.wielkopolskaskok.pl

Do pożyczki stosuje się przepisy ustawy z dnia 12 maja 2011 roku o kredycie konsumenckim (Dz. U. Nr 126, poz. 715 ze zm.). Rzeczywista roczna stopa oprocentowania dotyczy promocyjnej pierwszej pożyczki „Nowa Chwilówka” w kwocie 500,00 PLN, spłacanej w 1 miesięcznej racie w wysokości 500,00 PLN, oprocentowanej w skali roku 0% z prowizją 0% na dzień 15.09.2014r. wynosi 0%. Całkowita kwota do zapłaty wynosi 500,00 PLN. Dane dotyczące kosztu pożyczki zostały ustalone na podstawie reprezentatywnego przykładu. Niniejsza informacja nie stanowi oferty w rozumieniu art. 66-70 k.c.

infolinia: 801 801 001 (opłata za połączenie 0,35 zł z VAT)  
www.wielkopolskaskok.pl



## SALON MEBLOWY „Angela”

### KONKURS WALENTYŃKOWY

KLIENCI KTÓRZY DOKONAJĄ  
ZAKUPÓW LUB ZŁOŻĄ  
ZAMÓWIENIE DO DNIA  
14. lutego 2015r.

WEZMĄ UDZIAŁ  
W LOSOWANIU NAGRODY  
KOLDRY SILIKONOWEJ  
W ROZMIARZE 200/220  
ORAZ

6-elementowego KOMPLETU  
POŚCIELI W TYM SAMYM  
ROZMIARZE.

DOSTĘPNE SĄ JESZCZE  
NAGRODY GWARANTOWANE:  
DŁUGOPISY i KALENDARZE  
NA 2015 ROK.

ZAPRASZAMY

SALON MEBLOWY „Angela”  
ul. Kaliska 12  
63-500 Ostrzeszów  
tel. 530 713 077

www.salonangela.pl  
zamowieniaangela@wp.pl

SALON  
Angela

Literaci zapraszają!



Powiat postawił na pisarzy. Przy wjeździe do Ostrzeszowa od strony Kępna wita wszystkich sporych rozmiarów baner z wizerunkiem trzech pisarzy zasłużonych dla Ziemi Ostrzeszowskiej. Warto podkreślić jest i to, że obok Stanisława Czernika - prozaika, założyciela „Okolicy Poetów”, profesora w ostrzeszowskim liceum, znalazło się miejsce dla współczesnych literatów: Mariana Pilota - powieściopisarza, laureata literackiej nagrody NIKE i Adama Wiedemanna - poety, prozaika, laureata nagrody Kościelskich. Obaj twórcy są absolwentami tutejszego LO, wciąż mocno związani z Ziemią Ostrzeszowską.

Nie wiemy, w jakim stopniu nasi stawni literaci zachęcają turystów do zatrzymania się w Ostrzeszowie, ale promocja powiatu przez sztukę zasługuje na uznanie.

## kiem kolportera

O co chodzi?



Natomiast przy wjeździe do Kobylej Góry, przy głównej drodze, stało krzeselko, na krzeselku „gumiaczki”. Może na sprzedaż?

Możesz nie zdążyć przeczytać,



bo na głowę spadnie ci kawał tynku. Niebezpieczeństwo realne i bardzo prawdopodobne, natomiast ostrzeżenie - tylko dla sochołów.

A już poważnie - nie można tak igrać z ludzkim zdrowiem lub nawet życiem, jak najprędzej trzeba coś z tym zrobić - albo zagrozić przejście, albo usunąć tynk. Już powinien być za to mandat i zdecydowana reakcja straży miejskiej.

Niebezpieczna kamienica stoi na rogu - przy zbiegu Rynku i ul. Kolejowej w Ostrzeszowie.

Rozpoczęło się od telefonu do redakcji. W słuchawce męski głos alarmował, że w pewnej małej wiosce w gm. Czajków gospodarzy młody rolnik, który po prostu sobie nie radzi, zaniedbując stado krów, jakie posiada. Sprawa mogła być poważna, więc pojechaliśmy zobaczyć, jak jest naprawdę.

Spokojnie, a nawet z uśmiechem przywitał nas 23-letni Michał, który od trzech lat jest właścicielem tego gospodarstwa. Nie był do końca zaskoczony nieprzychylną opinią na swój temat. Chcąc zadać jej kłam, zaproponował, abyśmy zobaczyli stojące w oborze krowy. Obora może do nowoczesnych nie należy, ale wydło stało spokojnie, zając sianem. Obok krów kręczy się cielęta. Wszystkie zwierzęta czyste i raczej nakarmione. Cóż, alarm mówiący o zaniedbanych zwierzętach okazał się fałszywy. Kilkanaście krów znajdujących się w gospodarstwie Michała na pewno nie głoduje i nie stoi w błocie. Nie oznacza to, że młody gospodarz nie ma problemów. Na

## FAŁSZYWY ALARM - KROWY MAJĄ SIĘ DOBRZE



pierwszy rzut oka widać, że wiele jest do zrobienia.

- Chciałbym przerobić wiatę znajdującą się przed oborą. Pozwoliłoby to na utrzymanie większej ilości bydła - mówi.



- W przyszłości zaś chciałbym zbudować nową oborę.

Michał z wykształcenia jest rolnikiem, więc co nieco zna się na swej robocie, ma różne pomysły, które jed-

nak niełatwo zrealizować. Po pierwsze - trzeba spłacić już zaciągnięte kredyty, po drugie - nie wszystkie pomysły podobają się ojcu, z którego zdaniem młody rolnik wciąż się liczy.

Gospodaruje sam, ale we wszelkich pracach z wielkim poświęceniem pomaga mu mama. A roboty w gospodarstwie nie brakuje - krowy trzeba wydoić (tu pomocna jest dojarka), nakarmić, a latem jeszcze wyprowadzić na pastwisko. Wstaje się więc bardzo wcześnie, by ze wszystkim zdążyć i odstawić mleko do skupu, bo kupuje je spółdzielnia mleczarska w Wieluniu.

Pracowite, ale i monotonne jest życie Michała. Kolegów właścicielem nie ma, bo w wiosce brakuje młodych gospodarzy, co, młodzież ucieka do miast, a często i za granicę. Póki co, żony nie ma.

- Dziewczyny nie chcą brać się za taką robotę - mówi. Jednakże lubi gospodarzyć, lubi także swe krowki, które nawet nazywa po imieniu - Czarna, Łysa, Maciuś...

Informacja o złym traktowaniu zwierząt w gospodarstwie młodego rolnika nie potwierdziła się. Michałowi życzymy dużo siłnej woli, która pozwoli mu stawić czoła przeciwnościom i zrealizować plany.

K. Juszcak

## Przejście pod tunelem zrobione... ale w połowie

Od kilku dni można już całkiem „po nowemu” przechodzić tunelem pod drogą krajową nr 11. Oznacza to, że wjazd i schody prowadzące do tunelu od strony deptaka zostały przebudowane, wybetonowane, wypytowane... Zaś przy schodach oraz wjeździe przeznaczonym dla wózków i rowerzystów, są metalowe poręcze, umożliwiające bezpieczne poruszanie się. Zagadnięci przechodnie chwala efekt pracy Zarządu Drog Krajowych, który jest inwestorem przedsięwzięcia. Nie słychać też narzekania na długi, bo ok. 50-metrowy wjazd (wjazd do tunelu, bowiem kąt nachylenia musi spełniać normy dostosowane przecież do poruszania się tam osób na wózkach inwalidzkich. Lecz nie

wszystko wygląda tak różowo, niestety, po drugiej stronie „stara bida”. Schody się rozspływają, a na dodatek dotychczasowy wjazd dla wózków jest „wybrakowany”. Oczywiście jest, że i tak można będzie tu wjeżdżać tylko wózkami dziecięcym, prowadzonym przez rodzica. Żaden niepełnosprawny na pewno sobie z tym podjazdem nie poradzi. A co, jeśli ktoś na wózkach, zachęcony oznakowaniem, skuszony wyremontowanym wjazdem, zechce udać się tamtędy „na drugi brzeg”? - Zostanie „na lodzie”, a raczej w ciemnym tunelu i, psiocząc, będzie musiał z powrotem „wspinać się” na deptak. Czyli żać iście europejski, a przebiec się na drugą stronę w rozpaczliwie



polskim stylu. Szkoda, że przy wjeździe brak ostrzeżenia przed taką sytuacją.

Ale w tym ślepy (w pewnym sensie) tunelu zabłysło światło. Inwestorzy zapewniają, że w najbliższych



dniach przystąpią do prac z drugiej strony „autostrady”. Tam również, obok schodów, poprowadzony będzie wjazd (wjazd) dla wózków i rowerów. A sam tunel ma zostać co nieco odrestaurowany.

Wtedy dopiero będzie można mówić o inwestycji skończonej, w pełni służącej mieszkańcom miasta.

K. Juszcak

## NOWE OSIEDLE

Skorzystaj z rządowych dopłat do kredytu w programie MDM



tel.: 693 870 616  
www.inwestdom.com.pl

INWEST-DOM Sp. z o.o.  
ul. Grunwaldzka 9e  
63-500 Ostrzeszów



ul. Piaskowa  
ETAP II - 24 komfortowe mieszkania



# The harder the better - Aconcagua 2015

Jak to dobrze, że młodzi ludzie mają marzenia, które pozwalają im zdobywać góry. Hania, Michał, Magda i Artur stanęli już na niedojnym szczyście, teraz marzą o kolejnej wyprawie. Trzymamy kciuki i cieszymy się, że w gronie przyszłych zdobywców Aconcaguy jest również przedstawiciel naszego powiatu, pochodzący z Mąkoszyc - Artur Walczak. Oddajmy im głos.

**O SZCZYZCIE**

Aconcagua 6962 m n.p.m. w języku Keczua oznacza „Kamienny Strażnik”, najwyższy szczyt Andów, obu Ameryk, położony w południowej. Najwyższy szczyt leżący poza Azją. Jest pokryty wiecznym śniegiem i lodowcami. W 1934r. Polska wyprawa andyjska wywyczała nowy szlak na szczyt przez lodowiec, który został po tym nazwany Glacjer dzię Polaków - Lodowiec Polaków. Góra wazana jest za anomalię, gdyż warunki panujące na szczyście, w szczególności huraganowe wiatry i bardzo niskie temperatury, są porównywalne z tymi, jakie panują na ośmiotysięcznikach w Himalajach.



**INSPIRACJA**

Same hasło ekspedycji „The harder the better”, odnoszące się do podróży w czasie najniższych kosztów i podejmowania szalonych wyzwań powstało podczas wyprawy antypodowej dookoła Włoch. Odkryta została podczas spływu Amazonką w czasie minionych wakacji. Wtedy zrodził się pomysł zdobycia najwyższego szczytu Ameryki Południowej. Pierwsze zaproszenie do naszego projektu zostało wysłane już stamtąd - z pogranicza kolumbijsko-brazylijsko-peruwiańskiego. W końcu zebraliśmy grupę 4 osób chętnych podjąć taką próbę, pomimo ograniczeń, studenckich budżetów.

**KIM JESTEŚMY?**

Jesteśmy czwórka studentów z różnych miast Polski. Od Rzeszowa przez Wrocław po Poznań. W lutym skończyłyśmy kolejny ciekawy semestr, mamy w głowach plan, aby go tym zrobic coś niesamowitego i po raz kolejny, chcąc zmierzyć się z własnymi słabościami i lękami, polecieć do Ameryki



**Michał**

Pochodzi z Gliwic, aktualnie studiuje informatykę na Politechnice Wrocławskiej. Weekend najchętniej spędza wędrując po Beskidach lub wisząc na skałkach Jury Krakowsko-Czeszostowskiej. Ukończył zimowy kurs turystyki wysokogórskiej PZA. Na koniec, poza licznymi zimowymi wyjazdami w Tatry, ma w planie na Mont Blanc (4810m n.p.m.), Kazbek (5047m n.p.m.) i Grossglockner (3798m n.p.m.) trudniejszą drogą Studlgrat. Każda dalsza wyprawa połączona była z autostopową przystankiem, co pozwalało również zaoszczędzić na transporcie.

**Magda**

Na co dzień mała się pomiędzy prawem (być może nawet zostanie kiedyś prawnikiem) a wszystkimi ciekawymi stronami życia. Z uporem realizuje kolejne, coraz bardziej abstrakcyjne, marzenia. Był spływ Amazonką, było przekroczenie na dziko granicy Panama-Kolumbia. I było też odkrycie, że gorom nie równa się nic a nic. Bo góry kocha przeogromnie. A teraz wie już na pewno, że po Ebrusie (5642m n.p.m.) i najwyższych wulkanach Ekwadoru Cotopaxi (5897m n.p.m.) i Chimborazo (6300m n.p.m.), to Aconcagua musi być tą następną!

**Artur**

Zapalony podróżnik i górnik, zdobywca wielu tarzanan Blanc (4810m n.p.m.), Kazbek (5047m n.p.m.) i Grossglockner (3798m n.p.m.) trudniejszą drogą Studlgrat. Każda dalsza wyprawa połączona była z autostopową przystankiem, co pozwalało również zaoszczędzić na transporcie.

Politechnice Wrocławskiej. W styczniu broni inżyniera i leci poszukać własnego „ja”, odkryć nowe inspiracje. To jedyny moment (przed rozpoczęciem pracy i kontynuacją studiów na II stopniu) na podróż życia. Nagierw góra-marzenie, potem kilkumiesięczny pobyt w Argentynie.

Wyprawa ma na celu zdobycie szczytu, co nie będzie proste. Największą trudnością tej góry jest wysokość, z czym wiąże się bardzo rzadkie powietrze. Taka wyprawa wymaga wielu miesięcy przygotowań, a nawet czterech.

Latwo wyliczyć, że koszty całego przedsięwzięcia nie należą do najniższych jak na nasze studenckie budżety. Staramy się zbierać kwotę 3000zł, aby choć trochę odciążyć nasze portfele. Jest to mimalna kwota, która pozwoli nam na zrealizowanie wyprawy. Jeżeli uda nam się zebrać więcej, środki te zostaną przeznaczone na zakup lepszego jakościowo sprzętu, co pozwoli na bezpieczniejsze i nieco bardziej komfortowe przebywanie w trudnych wysokogórskich warunkach i zwiększy nasze szanse na zdobycie szczytu.

Wspierać nas można poprzez stronę [www.polakpotrafi.pl/projekt/aconcagua](http://www.polakpotrafi.pl/projekt/aconcagua).

**NIE OGRANICZA NAS ABSOLUTNIE NIC, Z WYJĄTKIEM FUNDUSZY, NIE ZASTANAWIAJ SIĘ, DAJ NAM SZCZĘŚCIE, PRZEŁAM SIĘ I WYSLYJ OD SIEBIE NAJMNIEJSZY GROSZ, KTÓRY DLA NAS BĘDZIE PRAWDYWIWYM SKARBEM.**

Uczestnicy wyprawy

ile wydamy. Prawdopodobnie będzie to kwota rzędu 1000\$ na całą wyprawę.

A to ciągle jeszcze nie wszystko. Przed wyłowem musimy zapoznać się w trochę sprzutu w Polsce. Odpowiedni ubiór i wyposażenie to nie tylko kwestia komfortu, ale także bezpieczeństwa w trudnych warunkach, które nas czekają. Na tę chwilę najbardziej palącym brakiem są dla nas namioty wyprawowe, zdolne wytrzymać silne, wysokogórskie wiatry. Zakup jednego takiego namiotu to wydatek ok. 1000-2000zł, a potrzebujemy co najmniej dwóch, najlepiej trzech, a nawet czterech.

Latwo wyliczyć, że koszty całego przedsięwzięcia nie należą do najniższych jak na nasze studenckie budżety. Staramy się zbierać kwotę 3000zł, aby choć trochę odciążyć nasze portfele. Jest to mimalna kwota, która pozwoli nam na zrealizowanie wyprawy. Jeżeli uda nam się zebrać więcej, środki te zostaną przeznaczone na zakup lepszego jakościowo sprzętu, co pozwoli na bezpieczniejsze i nieco bardziej komfortowe przebywanie w trudnych wysokogórskich warunkach i zwiększy nasze szanse na zdobycie szczytu.

Wspierać nas można poprzez stronę [www.polakpotrafi.pl/projekt/aconcagua](http://www.polakpotrafi.pl/projekt/aconcagua).

**NIE OGRANICZA NAS ABSOLUTNIE NIC, Z WYJĄTKIEM FUNDUSZY, NIE ZASTANAWIAJ SIĘ, DAJ NAM SZCZĘŚCIE, PRZEŁAM SIĘ I WYSLYJ OD SIEBIE NAJMNIEJSZY GROSZ, KTÓRY DLA NAS BĘDZIE PRAWDYWIWYM SKARBEM.**

W tym roku, podobnie jak w latach poprzednich, wybieramy najładniejsze zdjęcie dziewczyny z naszej okładki. Czy któraś fotografia podobała się Państwu szczególnie? Która, w Państwa ocenie, zasługuje na miano najładniejszej w roku 2014? Teraz jest okazja, by o tym zdecydować. Od 21 stycznia do 5 lutego przyjmujemy głosy - sms-y na najładniejszą fotografię. Tak jak w roku ubiegłym wśród osób biorących udział w konkursie, dwie, które wysłały najwięcej sms-ów, nagrodzimy. Będą również nagrody dla innych uczestników konkursu oraz dla dziewczęć ze zdjęć - laureatek. Zapraszamy do zabawy.

**Wyślij SMS-a na numer 7100**  
**o treści: czas.nazwisko.zdjecia, np. czas.1**  
**Koszt SMS 1 zł netto (1,23 zł z VAT)**

Na razie wygrawa zdjęcie nr 37!

W poniedziałek - 26 stycznia, kiedy kończyliśmy składanie ten numer Czo, najwięcej sms-ów (20%) otrzymała fotografia nr 37, drugie miejsce zajmowało zdjęcie nr 15 (17%), a trzecie nr 30 (16%). Sytuacja jednak zmienia się z godziny na godzinę.

Zachęcamy do udziału w zabawie. Nagrody czekają!

Zdjęcia można również zobaczyć na naszej stronie internetowej [www.czasostrzeszowski.pl/plebiscyp.pdf](http://www.czasostrzeszowski.pl/plebiscyp.pdf)

# 103 lata pani Rozalii Gołdyn

Piękny jubileusz - 103. urodziny, obchodziła 16 stycznia Pani Rozalia Gołdyn z Mielcuch. Z tej okazji wójt gminy Czajków Henryk Plichta, kierownik USC Katarzyna Mitula-Adamus oraz przewodnicząca Rady Powiatu Marianna Powążka złożyli szanownej Jubilatce życzenia zdrowia, aby kolejne lata miały Jej wśród najbliższych w atmosferze miłości i wsparcia.

[www.czajkow-gmina.pl](http://www.czajkow-gmina.pl)

**Redakcja „Czasu Ostrzeszowskiego”, gratuluje osiągnięcia tak wspaniałego wieku, również składa Pani najserdeczniejsze życzenia - niech każdy kolejny dzień upływa w zdrowiu i pogodzie, niech będzie pełen ciepłych uczuć.**



# UŚMIECH, PIOSENKI I... CZEKOLADY



- Jak to dobrze się składa, że Dzień Babci i Dziadka po sobie przypada... Tymi słowami babcie i dziadkom, przybyłych do „Madery”, przywitała Urszula Lach szefowa Koła nr 2 PZERII w Ostrzeszowie. Wprawdzie pojawiają się głosy dziadków, że to, iż ich święto przypada po Dniu Babci, stawia ich w drugorzędnej pozycji, ale podczas wieczorku zorganizowanego w klubie „Madera” tak nie było. Dla wszystkich był uśmiech, wesołe piosenki i czekolady ufundowane przez Jana Szkopka - przewodniczą-



czego dzielnicy. Były też najserdeczniejsze życzenia od zarządu koła, wzmocnione toastem i gromkim „Sto lat!”.

Gościem uroczystości była Zofia Witkowska. W podzięce za udział w spotkaniach i za organizowany został jej przekazany bukiet kwiatów i odczytany okolicznościowy wierszyk, zakończony słowami: „Razem z nami w Maderze czuj się jak na Rivierze”. Pani Zofia zrewanżowała się życzeniami dla wszystkich blask, nie kryjąc, że sama jest szczęśliwą babcią dwóch wnuczek, a od trzech miesięcy - także wnuczka.

Kiedy już powiedziano wszystkie ważne słowa, zaczęły się śpiewy - wesołe, dowcipne i... wspólnie. Bo przecież najważniejsze umieć cieszyć się razem, nie bącząc na upływ czasu i obowiązki wciąż składane na barki babci i dziadków.

*Córka w mieście, synek w mieście*  
*Babcia sama jest nareszcie,*  
*Ale wnuki wychowuje*  
*Babcia przecież nie pracuje.*

J.K.J.

# Wybieramy zdjęcie - wyślij SMS-a ZABAWA Z NAGRODAMI



**PRZEDSIĘBIORSTWO KOMUNIKACJI SAMOCHODOWEJ SPÓŁKA Z O.O. PKS Ostrów Wielkopolski**

63-400 OSTRÓW WIELKOPOLSKI, UL. BATOREGO 35

tel. (52) 735 07 00  
fax (52) 736 69 72  
[www.pks.ostrowwlpk.pl](http://www.pks.ostrowwlpk.pl)  
e-mail: [dyrekcja@pks.ostrowwlpk.pl](mailto:dyrekcja@pks.ostrowwlpk.pl)

**Okazja super niskie ceny**

Informacja autobusowa:  
tel. 703 303 295

**WYNAJMY AUTOKARÓW (062) 735 -07 - 25**

**POLECAMY**

- liczba miejsc siedzących 45+1+1
- fotole pasażerów wysokie z zagłówkami i podkoleśnikami z pełną regulacją (uchyłne oparcia, rozsuw)
- klimatyzacja
- wideo DVD
- ekspres do napojów gorących
- lodówka

**Ponadto oferujemy również autokary marki:**

- Setra 51-miejscowy z klimatyzacją
- Iveco 25- i 28-miejscowe z klimatyzacją i bez klimatyzacji
- Jetcz 49-miejscowy
- Autosan, Mercedes 39-miejscowe



## JASEŁKA W KALISZKOWICACH

W niedzielę, 11 stycznia 2015 roku, w kościele parafialnym odbyły się tradycyjnie jasełka bożonarodzeniowe.

Uczniowie Szkoły Podstawowej w Kaliszkowicach Ołobockich zaprezentowali przedstawienie pt. „Zabawa w jasełka”. Dzieci w żartobliwy sposób opowiedziały o swoich przywarach. Mali aktorzy, odgrywający role Maryi, Józefa, aniołków, pasterzy, królów i diablików, poprzebierani w kolorowe stroje, z przejęciem i humorem recytowali swoje kwestie, śpiewali kolędy, składali dary Jezusowi. Przyrzekali również być weseli, sprawiedliwi, prawdomówni.

Rodzice, rodzeństwo, krewni i parafianie ze wzruszeniem i radością reagowali na w grę swoich dzieci, robiąc pamiątkowe zdjęcia.

Ksiądz proboszcz Szymon Grzeszkiewicz podziękował za piękny występ i obdarował uczniów słodyczkami. Słowa podziękowania skierował również do rodziców za przygotowanie dzieci i ich pięknych strojów oraz do dyrektor szkoły pani



Marii Grądziel, a także organizatorkę - p. Elżbiety Olejnik, p. Salomei Kowalczyk i p. Renaty Zakrent, życząc jednocześnie dalszych udanych występów.

Organizatorki



### „Cała Polska czyta dzieciom” w SP Siedlików

Aktyw biblioteczny miejscowego gimnazjum włączył się do akcji „Cała Polska czyta dzieciom”. Uczennice odwiedziły przedszkolaki, by poczytać im książeczki. Maluchy z zainteresowaniem słuchały opowiadań, baśni i wierszyków. Mamy nadzieję, że w domach rodzinnych także kultywuje się wspólne czytanie.

(a)

## Z N A J D Ź



Znajdź 20 szczegółów, którymi różnią się te dwa obrazki. Na rysunku **dolnym** zaznacz kółeczkiem miejsca, w których znalazłeś różnice, wytnij go, naklej na kartkę i przynieś lub przyslij do redakcji. Na rozwiązania czekamy do 6 lutego br.

Zadanie dla dzieci do lat 12.

#### ROZWIĄZANIE

Za znalezienie różnic na dwóch, pozornie identycznych obrazkach, zamieszczonych w nr. 51., nagrodę otrzymuje **Damian Jurga z Grabowa Wjóstowa**. Gratulujemy i zapraszamy do redakcji po odbiór nagrody.

## ŚWIĘTO TRZECH KRÓLI W MIKSTACIE



Święto Trzech Króli przywraca starą tradycję jasełek ulicznych z barwnym orszakiem, rozśpiewanymi królami i kolędnikami.

Z tej okazji **6 stycznia przedszkolacy z Biskupic Zabarycznych** wyszli z inicjatywą spotkania noworocznego w Miejsko-Gminnym Ośrodku

**Kultury w Mikstacie.** Dzieci z dużym zapałem przygotowały jasełka. Ku ucieście zaproszonych gości, maluchy w barwnych strojach przedstawiły historię narodzin Dzieciątko Jezus, ozdobioną kolędami i pastoralkami.

Na specjalną uwagę zasłużył występ aniołka Lilianki w utworze „Ach, co za

noc” oraz Weroniki i Leszka w kołysance „Luli laj”. Przepiękna scenografia nadała wyjątkowemu spotkaniu uroczysty i radosny klimat.

Występy przedszkolaków zostały nagrodzone gromkimi brawami oraz słodyczkami.

D.K.

## JASEŁKA I ŚWIĘTO DZIADKÓW W BISKUPICACH ZABARYCZNYCH

Już trzynasty raz społeczność Biskupic Zabarycznych i okolicznych miejscowości spotkała się na misterium bożonarodzeniowym oraz Święcie Babci i Dziadka. Uroczystość odbyła się 17 i 18 stycznia w miejscowej sali OSP.

Kolędy wykonane przez zespół „Strzyżewskie nutki” odzwierciedliły staropolskie zwyczaje kolędowania. Równie dźwięcznie zabrzmiały kolędy śpiewane przez absolwentkę naszej szkoły - Aleksandrę Liberec.

Na przedstawienie licznie przybyli rodzice oraz dziadkowie młodych artystów występujących w jasełkach. Uwagę widzów, jeszcze przed rozpoczęciem przedstawienia, przykuła piękna scenografia wykonana przez przewodniczącą Rady Rodziców p. Dominikę Kalinę z pomocą męża.

Przedstawienie swoją obecnością zaszczęciło wielu ważnych gości, m.in. burmistrza Mikstata Henryk Zieliński z małżonką, dyr. SP i Gimnazjum w Mikstacie, dyr. SP w Strzyżewie, absolwent i zarazem sympatyk szkoły w Biskupic



cach - Stefan Wronka, z-ca burmistrza Ostrzeszowa, radni - Tomasz Skoczyła i Barbara Tomala, proboszcz p.r.-k. ks. Adam Kosmała, proboszcz p.p.-k. ks. Julian Kopiński, sołtys Wanda Otwińska, a także Zarząd Rady Rodziców.

Wysiłki młodych artystów nagrodzono gromkimi brawami i pochwałami. Uczniowie otrzymali od gości wiele upominków i słodyczy.

Podczas imprezy dzieci zabawiali animatorzy z Ostrowa Wlkp.: klaun i supermenka.

Rodzice naszych uczniów przygotowali dla uczestników spotkań słodki poczęstunek oraz tradycyjny polski bigos.

Dziękujemy wszystkim za udział.

J.G. i M.L.



## MIĘDZYGIMNAZJALNY KONKURS WIEDZY O POWSTANIU WIELKOPOLSKIM

16 grudnia 2014 r. mury Gimnazjum im. Powstańców Wielkopolskich w Kobylej Górze gościły najlepszych uczniów, biorących udział w finale XI MiędzYGimnazjalnego Konkursu Wiedzy o Powstaniu Wielkopolskim 1918-1919. Tradycja tego zbrojnego czynu jest wciąż żywa w naszym regionie, a sam konkurs można uznać za wyraz hołdu oddanego przez młodych miłośników historii temu pokoleniu Wielkopolan, które wykazało się odwagą podczas zaborów i walk o wolność, a nam współczesnym ciągle daje powód do dumy. Finałowemu spotkaniu towarzyszyły zwykle ciekawa gawęda o miejscach powstania i powstancach z najbliższej okolicy, często połączona z wyjazdem do miejsc pamięci powstańczego czynu. Tym razem swoją obecnością zaszczylił nas pan Władysław Graf - autor publikacji, która znalazła się w konkursowej bibliografii.

Dzięki zaangażowaniu nauczycieli historii (p. Bogny Kajdy, p. Aliny Kaźmierczak, p. Grażyny Matysiak, p. Moniki Mokrzyńskiej, p. Adriana Stempniewskiego) do pisemnej części finału przystąpili uczniowie z pięciu gimnazjów (Grabów n. Prosną, Kobyla Góra, Mroceń, Ostrzeszów - nr 1 i nr 2). Opiekunowie przyznali, że choć tematyka Powstania wybiega poza podstawę programową realizowaną w gimnazjum, warto poświęcić temu czas i zachęcić młodzież do poznania historii naszego regionu, szczególnie tych wydarzeń, których śladów i miejsc pamięci jest wiele w naszej okolicy.

Po sprawdzeniu testów komisja konkursowa, pod honorowym przewodnic-



Laureatka - Wiktorii Maciejewskiej.

twem pana Władysława Grafa, do ustnej rozgrywki zakwalifikowała: Adriannę Plichtę, Wiktorię Maciejewską i Kamilę Rutkowską. Chwilę przerwy uczniowie spędzili na pogawędce z panem Wł. Grafem. Mieli wtedy okazję zadać mu kilka pytań na intrygujące ich pytania.

W ustnym finale, prowadzonym przez pana Bolesława Grobelnego, rywalizujące uczennice musiały podać imię i nazwisko dowódcy znajdującego się na ilustracji, a następnie odpowiedzieć na kolejne 6 pytań. Niektóre z nich okazały się trudne...

Wiedza i odrobina szczęścia wyróżniły zwyciężczynię konkursu - **Wiktorię Maciejewską z Gimnazjum w Mroczeniu (opiekun: Adrian Stempniewski)**. Jej siostra - Weronika Maciejewska (IV miejsce po pisemnym teście) otrzymała wyróżnienie.

II miejsce przypadło **Adriannie Plichte (Gimnazjum nr 1; opiekun: Alina Kaźmierczak)**, a III - **Kamilie Rutkowskiej z Gimnazjum w Grabowie (opiekun: Bogna Kajda)**.

Statuetkę i nagrody ufundowało Starostwo Powiatowe w Ostrzeszowie, drobne upominki - Urząd Gminy w Kobylej Górze, a wręczali je: Ewa Kubiak - dyrektor Gimnazjum, i Wiesław Berski - wójt gminy Kobyla Góra.

## KOLEJNE SUKCESY GIMNAZJALISTÓW Z „DWÓJKI”



Kacper, Karolina, Amelia i Błażej

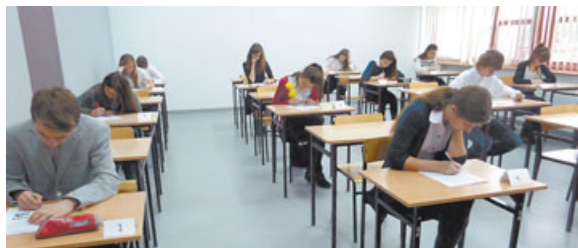
W minionych dniach odbyły się kolejne etapy rejonowe wojewódzkich konkursów przedmiotowych, organizowanych przez kuratorium. I tym razem okazały się one szczęśliwe dla uczniów Gimnazjum nr 2 im. K. Wojtyły w Ostrzeszowie.

Najpierw Karolina Grzesiak z klasy 3c zakwalifikowała się do etapu wojewódzkiego z języka angielskiego, następnie dla Amelii Dolaty i Błażeja Kaminskigo, także z klasy 3c, bliski okazał się język polski. Natomiast w ostatnich dniach do grona swoich kolegów z klasy dołączył Kacper Kiereta, który wykazał się umiejętnościami

i wiedzą w dziedzinie biologii. Sukcesy wszystkich finalistów to efekt ich pracy, aktywności, ale również zaangażowania ze strony uczących. Karolinę przygotowała do konkursu p. A. Siwek, Amelię i Błażeja - p. I. Jędrzejewska, a Kacpra - p. M. Klimaszewska.

Gimnazjalistom należą się słowa uznania, ale również życzenia powodzenia w finale. Warto nadmienić, że już z końcem stycznia rozpoczyna się kolejne etapy, bowiem mamy finalistów reprezentujących naszą szkołę także z innych przedmiotów - fizyki, geografii i chemii.

(JK)



## Młodzież z Mikstatu w Liskowie

14 stycznia uczniowie Szkoły Podstawowej w Mikstatie pod opieką p. Izabeli Niewiejskiej i p. Małgorzaty Stachurskiej odwiedzili Dom Dziecka i Dom Pomocy Społecznej w Liskowie. Dzieci zaprezentowały przedstawienie teatralne pt. „Awanturna w muzeum” i występ muzyczny starszym mieszkańcom ośrodka, a młodszym przekazały paczki, w których znajdowały się słodycze, kosmetyki, biżuteria, zabawki i sprzęt sportowy. Uczniowie z Mikstatu mieli okazję zapoznać się z funkcjonowaniem tego rodzaju instytucji, wprowadzić trochę rozrywkę i ciepła w monotonne życie ludzi starszych, samotnych oraz wywołać uśmiech na twarzach obdarowanych wspianymi prezentami podopiecznych domu dziecka.

Istotnym celem wizyty było także to, by zaszczyścić w dzieciach chęć niesienia pomocy, dzielenia się i dawania; by

nauczyć je tolerancji, życzliwości, współczucia i dostrzegania problemów innych ludzi.

Aby zdobyć środki finansowe na przygotowanie paczek, już w grudniu 2014 roku w mikstaczej podstawówce odbyła się sprzedaż ciast upieczonych przez rodziców oraz kartek bożonarodzeniowych wykonanych przez uczniów. Za zebrane ze sprzedaży pieniądze, a także dzięki hojności p. Doroty Stasiarskiej i p. Jarosława Sta-

sierskiego z Mikstatu oraz p. Agnieszki Rogali z firmy DAVSON z Ostrowa Wlkp. udało się przygotować tak bogate paczki. Uczniowie bardzo chętnie wzięli się do akcji. Chyba sami nie spodziewali się, że bezinteresowne obdarowywanie innych może przynieść tyle radości i satysfakcji. Wyjazd był dla nich prawdziwą lekcją wychowawczą, która najlepiej uczy dostrzeganiem drugiego człowieka.

Izabela Niewiejska

## UCZNIOWIE I LO DLA RODZICÓW

Tradycją I Liceum im. Marii Skłodowskiej-Curie w Ostrzeszowie są koncerty **dedykowane specjalnie rodzicom**. Są one wyrazem naszej pamięci, wdzięczności, miłości i szacunku. W tym roku tradycji również stało się zadość.

15 stycznia uczniowie wraz ze swoimi nauczycielami, a także autorami scenariusza - paniami **Marią Sikorą i Anną Mamys** - przygotowali wspólny koncert noworoczny. Widowisko odbyło się w kinoteatrze Piast.

Rodzice mogli podziwiać na scenie swoje córki i synów w roli piosenkarzy, muzyków, konferansjerów, aktorów, a także kompozytorów. Wszystkie występy stały naprawdę na wysokim poziomie. Odtworzono również prezentację ze zdjęciami ukazującymi nasze sukcesy, które świadczą o tym, że



szkołę traktujemy jak drugi dom, bo to właśnie tutaj możemy doskonalić swoje umiejętności lub pochwalić się nimi.

Oprócz kolej w wykonaniu solistów i zespołów, a także chóru szkolnego (duma naszego liceum), pod batutą pana **Stanisława Szukowskiego**, podziwiano taniec oraz scenkę teatralną.

Swoje umiejętności na poziomie międzynarodowym zaprezentował również wybitny sportowiec, uczęszczający do naszego liceum - Maksymilian Szczyppowski.

Wszystkie występy spotkały się z serdecznym przyjęciem rodziców.

Zuzanna Harabas

16 stycznia w Szkole Podstawowej nr 1 w Ostrzeszowie odbyły się **X Międzyszkolne Potyczki Humanistyczne Szkół Podstawowych**.

Zmagania młodych humanistów, uczniów klas 6, oceniali polonistki z Gimnazjum nr 1 w Ostrzeszowie, panie: K. Wyryma-Majdzińska i G. Jabłońska. Uczestnicy konkursu reprezentowali następujące szkoły podstawowe: SP nr 2 i SP nr 3 w Ostrzeszowie, SP w Niedźwiedziu, Siedlikowie, Olszynie, Potaśni, Rojowie, Szklarcze Przygodzkiej oraz SP nr 1 w Ostrzeszowie, czyli gospodarzy.

Zadania, z jakimi musiały sobie poradzić 3-osobowe zespoły, dotyczyły przede wszystkim kultury języka oraz znajomości związków frazeologicznych. Należało także zredagować krótką formę wypowiedzi oraz wykazać się znajomością ortografii. Uczniowie mieli też możliwość sprawdzenia wiedzy z zagadnień historycznych.

## Zmagania humanistyczne w „Jedynce”



Największą liczbę punktów zdobyli uczniowie Szkoły Podstawowej nr 1 im. Henryka Sienkiewicza w Ostrzeszowie;

zespół tworzyli: **Wiktorii Cwojdzńska, Zuzanna Dominik i Mateusz Tasarek (nauczycielki języka polskiego - H.**

**Bogaczyk i B. Calińska)**. Drugie miejsce przypadło Szkole Podstawowej im. Kornela Makuszyń-

skiego w Niedźwiedziu (Julia Łopata, Kinga Guzenda, Natan Grzywacz, nauczycielka M. Bloch), natomiast trzecie miejsce zajęli uczniowie ze Szkoły Podstawowej nr 3 im. św. Dominika Savio w Ostrzeszowie - Weronika Wajerowska, Julia Kałużna i Milena Mrugańska, (nauczycielka J. polskiego, B. Prusinkiewicz).

Zmagania młodych humanistów zakończyły się uroczystym wręczeniem nagród ufundowanych przez dyrektora ZOPO, p. M. Grzegorka, oraz Radę Rodziców przy SP nr 1. Wszyscy uczniowie otrzymali także drobne upominki przekazane przez burmistrza Ostrzeszowa.

Dziękujemy fundatorom nagród, a przede wszystkim uczestnikom potyczek i polonistkom, które przygotowały uczniów do konkursu. Już dziś zapraszamy na kolejne zmagania humanistyczne.

B. Calińska  
H. Bogaczyk

# Horoskop

## Motto na nadchodzący tydzień

Do sukcesu nie ma żadnej windy. Trzeba iść po schodach. Emil Oesch

### BARAN

21 marca - 20 kwietnia

Chyba w końcu znalazłeś swoją własną życiową filozofię, która pomaga Ci mierzyć się z codziennymi trudnościami. Pamiętaj jednak o konsekwencji. Nie rezygnuj, gdy namnożą się nieprzyjemności. Baran wie najlepiej, jak łatwo dać się pokonać huśtawkom nastrojów. Może warto złożyć zeszyt, w którym będziesz spisywał własne złote myśli na wypadek pochmurnych dni? Już pod koniec tygodnia przyjdzie Ci się zmierzyć z trudnościami, ale jeśli zechcesz, poradzisz sobie z nimi w kilka godzin. Miłość - dawać jest lepiej niż brać. Finanse - mniej oczekiwać - więcej radości.

### BYK

21 kwietnia - 20 maja

W domu spokojnie. Ale niektóre Byki całkowicie zapomnieli o swoim młodszym rodzeństwie. Ono naprawdę potrzebuje doświadczonych rad i solidnego „kopa” (wbrew pozorom mogą się bronić lub oddać). Po tej braterskiej pomocy należy szybko zamknąć się w łazience na kilkadziesiąt minut. W pracy możesz mieć kłopot z podjęciem słusznej decyzji, bo obie wydają się identycznie atrakcyjne. Posłuchaj intuicji i zdaj się na „pierwszą myśl”. Miłość - coraz jaśniej i cieplej. Finanse - Wymagana odrobina sprytu.

### BLIŹNIĘTA

21 maja - 21 czerwca

Drogi Bliźniaku, absolutnie nie możesz pozwolić, by ktoś, na kim Ci zależy, źle Cię traktował. Zaangażowanie to jedno, a zdrowy rozsądek to drugie. Przez nieprzyjemne sytuacje w związku tracisz pewność siebie i zapal do pracy, a co za tym idzie, znów jesteś bardziej zmęczony i podenerwowany. Jeśli nie ma chęci do współpracy, zbyt wiele nie zdziałasz. W weekend umów się ze znajomymi, dobry film i wino poprawią Twoje samopoczucie. Jest szansa, że poznasz kogoś bardzo interesującego w najmniej spodziewanym momencie... Miłość - odważ się. Finanse - jest dobrze.

### RAK

22 czerwca - 22 lipca

Rak powinien uważać, żeby nie zachłystać się arogancją i zadufaniem w sobie. Raki urodzone pod tą lepiej wychowaną gwiazdą mogą się spodziewać już wkrótce miłych niespodzianek, zarówno finansowych, jak i tych osobistych. Reszta powinna przeprosić i wziąć się w garść, przynawanie się do błędów, nie jest aż takie straszne. A poza tym pora pomyśleć o wiośnie; już ją widać... Może jakieś przedwiosenne zakupy albo wizyta u kosmetyczki lub fryzjera. Miłość - i tutaj trochę przesadzili. Finanse - no, ładnie, ładnie.

### LEW

23 lipca - 23 sierpnia

Choć na takiego nie wygląda, Lew jest czuły, ale gdy już ruszy na łów, może pokazać nie tylko pazurki...

Uważajcie dziewczyny na cudne łwie postawy tych dżentelmenów, a wy, mężczyźni, strzeżcie się kocich sporyszów Lwici. Należy jednak pamiętać, że z rykiem wiąże się albo katastrofa, albo coś przyjemnego. Będziesz miał szansę podjąć pewne ryzyko, zastanów się jednak, czy naprawdę są Ci potrzebne aż tak mocne emocje. Miłość - pomyśl, zanim zadziałasz. Finanse - małe zadłużenie?

### PANNA

24 sierpnia - 22 września

Piekielnie ambitne Panny powinny przystopować, bo, niestety, stają się nudne. Czas ożywić trochę siebie i przy okazji towarzystwo. Zmiana fryzury i wystrzałowy ubiór zapewnią samo centrum zainteresowania. Panny o mocno introwertycznym usposobieniu powinny koniecznie nauczyć się opowiadać kawały i wybrać się na dobrą, huczną domówkę, nawet wbrew sobie. Koniec stycznia sprzyja zawieraniu znajomości. Miłość - sama nie zapuka do drzwi. Finanse - nie duś grosza.

### WAGA

23 września - 23 października

Dla pań Wag najlepiej będzie, jak zapomną o wiecznych dietach, bo mogą znów odebrać sobie tę niezwykłą przyjemność objadania się takimi delikacjami jak karnawałowe przysmaki. Waga nie zawsze musi być aż tak wyważona - może też czasem polektać się dobrym drinkiem czy ciachem z kremem. Panom Wągom doradzam większą wstrzemięźliwość od hucznych zabaw i pięknych kobiet - co za dużo to niezdrowo... Miłość - nie masz 16 lat. Finanse - stabilnie.

### SKORPION

24 października - 21 listopada

Odczujesz brak należytego wypoczynku. Wysiłek, jaki należało włożyć w wiele (trzeba przyznać całkiem udanych) przedsięwzięć, da o sobie znać. Dlatego najważniejszą sprawą na dziś jest dostosowanie trybu życia do aktualnych możliwości psychofizycznych. Nic na siłę. Będziesz odczuwał mocne podenerowanie z powodów od Ciebie niezależnych. Jedno z podjętych zadań zakończy się niepowodzeniem, ale nie zalamuj się i nie wracaj do złych nawyków (również tych myślowych!) Miłość - spokojem wybieraj swoje działania. Finanse - ...więc zrób coś.

### STRZELEC

22 listopada - 21 grudnia

U Strzelca znów dobrze - jak zwykle: post czy karnawał, liczy się dobra zabawa. Strzelec to już stały bywalec wszelkich imprez. Proszony czy nie, zawsze dobrze się bawi, więc dobrze gdy jest, bo on naprawdę potrafi „rozbić tłum”. Drogie Strzelce - tak trzymać. Nie zapominajcie jednak, że „papierkowa robota” sama się nie robi, a terminy gonią nawet w karnawale. A i w domu zaległości trochę się porobiło... Miłość - mimo wszystko stabilizacja mile widziana. Finanse - drobne wydatki

### KOZIOROŻEC

22 grudnia - 20 stycznia

W najbliższym czasie Koziorożcom do szczęścia potrzeba będzie niewiele: pełny brzusek i własna skorupa, ciepły kąpiel i spokój w zupełności wystarczą. Nie pozwól, by ktokolwiek ten spokój zmałował i narobił bałaganu „na Twoim podwórku”. Wszelkie ewentualne spory bagatelizuj i rozwiąż pokojowo. Pod koniec tygodnia, według planów, zupełny spokój, wręcz nuda, ale może jednak coś niezwykłego się wydarzy? Miłość - o co chodzi? Finanse - dziura?

### WODNIK

21 stycznia - 19 lutego

Wodniku, nie poddawaj się uczuciu fiaska. Dużo gorsze są miłe złego początki. Sukces okupiony sumienną pracą będzie dwukrotnie wartościowy, a Ty już znów się niecierpliwisz! Zmęczenie będzie dawać się we znaki, ale nie na tyle, by popadać w zamęczającą wszystkich histerię. Więcej optymizmu! Z nim zawsze bardziej to twarży. Miłość - rozmawiaj trzeźwo i szczerze. Finanse - nie planuj, działaj i planuj.

### RYBY

20 lutego - 20 marca

U Ryb dużo spokojnie. Niestety Ryby z II dekady lutego nie znoszą tego. Uwielbiają być wiecznie

chore i wymęczone. Należałoby przestać, bo same „wpedzacie się do grobu”. Te mocniejsze „sztuki” niech zabdają o zdrowie i zafundują sobie odrobinę wypoczynku, a te wiecznie narzekające niech wezmą się w kupę i zaczną się cieszyć tym, co jest, bo gorzej może być zawsze. Dobrze też, by w tym tygodniu Ryby czujnie i często sprawdzały swoją skrzynkę e-mail lub na listy. Pewne sprawy nie znieśną przeoczenia. Miłość - aż za dobrze, trzeba być czujnym. Finanse - nie najgorzej.

Abyśmy, idąc po schodach w pogoni za sukcesem, znaleźli czas na zatrzymanie i zachwycenie się zyciem.

Wasza wróżka

## Gotuj z „Czasem” i panią Agnieszką

### Bułka z nadzieniem na ciepło

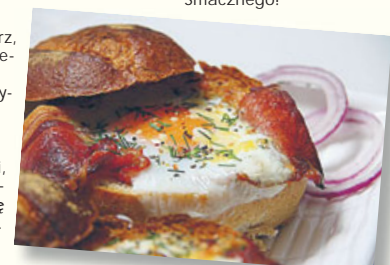
Czas przygotowania: ok. 10 min; ilość porcji: 2; koszt: ok. 7zł.

#### Składniki

- 2 bułki
- 1 pomidor
- 1/2 czerwonej papryki
- odrobina cebuli
- mały plasterk sera żółtego
- plaster boczkku
- 2 jajka
- przyprawy: pieprz, sól, bazylija, oregano
- koper lub szczypiorek

#### Przygotowanie

Odkrój górę bułki, środek wydróż. Pomidory, paprykę i cebulę pokrój w kosteczkę. Przypraw i dokładnie wymieszaj. Na dnię bułki



Smacznego!

**Usługi Gastronomiczne**  
**Regina Niefacna**  
 Catering, pieczenie ciast  
 Organizujemy:  
 - wesela, jubileusze,  
 - osiemnastki, stypy i inne  
 tel. 603 136 954, 62 730 00 22

**SPECJALISTYCZNY GABINET ALERGOLOGICZNY**  
 dr n. med. Ewa Duczmal  
 Specjalista alergolog i pediatra  
 Ostrzeszów, ul. Wieluńska 25A  
 tel. 603-85-70-30  
 poniedziałek, czwartek,  
 piątek 16<sup>00</sup>-18<sup>00</sup>

**Rependat**  
 dochodzenie odszkodowań  
**MIAŁE WYPADK LUB STRACIŁEŚ W WYPADKU BLISKĄ OSOBĘ**  
 Pomożemy Ci uzyskać należne odszkodowanie za szkody powstałe na skutek:  
 • wypadku komunikacyjnego  
 • wypadku przy pracy  
 • wypadku w gospodarstwie rolnym  
 • błędu medycznego  
 • potknięcia lub poślizgnięcia  
 Pomożemy Ci również odzyskać odszkodowanie za szkodę majątkową powstałą na skutek:  
 • uszkodzenia pojazdu  
 • pożaru, powodzi  
 • katastrofy budowlanej  
 Ponadto dochodzimy odszkodowań z ubezpieczeń rolnych oraz z ubezpieczeń turystycznych  
 Dochodzimy odszkodowań za zdarzenia powstałe po 10 sierpnia 1997r.  
 Dokonujemy bezpłatnej analizy sprawy Nie pobieramy żadnych opłat wstępnych  
 tel. 62 730-22-27  
 j.plachta@rependat.pl  
 www.rependat.pl

**ZPM BIERNACKI SP. Z O.O.**  
**UBOJNIA W GOLINIE**  
**SKUP BYDŁA**  
 KONKURENCYJNE CENY  
 DOGODNE WARUNKI PŁATNOŚCI  
 ODBIÓR WŁASNYM TRANSPORTEM  
 TELEFON:  
 (62) 747-09-30  
 691-900-759  
 ZAPRASZAMY DO WSPÓŁPRACY  
**ZPM BIERNACKI - LIDER NA POLSKIM RYNKU WOŁOWINY**

**AGENCJA OCHRONY OSÓB I MIENIA MAJOR**  
 LIDER REGIONALNEGO RYNKU OCHRONY  
**NAJTAŃSZE SYSTEMY ALARMOWE I TELEWIZJA PRZEMYSŁOWA**  
 www.ochronamajor.pl  
**OSTRZESZÓW tel. 531 009 042**  
**WIERUSZÓW tel. 693 618 981, KĘPNO tel. 607 253 433**

**FACHOWIEC MYJE**  
 Podłoga, Ściana, Drzwi, Dywany  
 • Płytki ceramiczne  
 • Umywalki i krany  
 • Kabiny i brodziki  
 • Wanny i ubikacje  
 • Panele podłogowe  
 • Drzwi  
 • Dywany  
 Projekt łazienki GRATIS!  
 Transport GRATIS!  
 Pomiar drzwi i łazienek GRATIS!  
 Pon. - Pt. 8.00 - 17.00  
 Sobota 8.00 - 13.00  
 tel 62/ 732 00 89  
 Myje 22b kolo Ostrzeszowa



## 154 MEDALE

Początek nowego roku sprzyja podsumowaniu działań, które podejmowaliśmy w naszym klubie w 2014 roku.

Zarząd UKS „Hitotsu” Ostrzeszów chciałby przybliżyć sportowe osiągnięcia naszych zawodników. Jest to kolejny rozdział swoistej kroniki rozwoju karate na ziemi ostrzeszowskiej.

Miniony rok był dla naszego klubu wyjątkowo udany.

19 zawodników wystartowało w 38 zawodach rangi ogólnopolskiej i międzynarodowej. Ogółem zdobyli 154 medale: 49 złotych, 47 srebrnych i 58 brązowych.

Sensei Jan Zieliński powiedział: *Jestem dumny, że nasi zawodnicy 154 razy wchodzili na podium.*

Ubiegłoroczny sukces możemy zawdzięczać ciężkiej i systematycznej pracy zawodników, trenerów, poświęceniu rodziców oraz hojności sponsorów. Za to chciałbym wszystkim bardzo podziękować.

Poniżej tabelę z dorobkiem medalowym. Zdobyte medale zostały przeliczone na punkty, gdzie:

- złoto = 3 punkty,
- srebro = 2 punkty,
- brąz = 1 punkt.

Imię i nazwisko	Medale			Razem	
	złote	srebrne	brązowe	medale	punkty
Adrian Mituła	12	6	6	24	54
Maksymilian Szczypkowski	8	7	11	26	49
Krzysztof Mituła	5	12	7	24	46
Mateusz Netter	7	2	4	13	29
Beata Zielińska	2	2	5	9	15
Gabryś Karwik	2	-	1	3	7

Maciek Kozownicki	-	1	3	4	5
Amadeusz Dera	1	-	2	3	5
Kacper Switoń	-	1	2	3	4
Izabela Kamińska	-	1	1	2	3
Tamara Kępska	-	-	1	1	1
Agnieszka Kamińska	-	-	1	1	1

A tak przedstawia się dorobek medalowy naszych seniorów starszych (zawodnik powyżej 35 roku życia).

Imię i nazwisko	Medale			Razem	
	złote	srebrne	brązowe	medale	punkty
Piotr Kuźma	4	5	6	15	28
Zdzisław Mituła	3	4	2	9	19
Michał Bartz	5	2	-	7	19
Jan Zieliński	-	2	2	4	6
Krzysztof Mielcarek	-	2	-	2	4
Robert Szadkowski	-	-	3	3	3
Ryszard Daszczyk	-	-	1	1	1

Rok 2014 to nie tylko medale i sukcesy, to przede wszystkim ciężka praca na treningach. To również:
 

- seminarium z mistrzem Santo Torre w Grabowie nad Prosną,
- obóz w Pogorzeli,
- seminarium kumite z mistrzem świata i Europy -

- Pawłem Przewoznym,
- egzamin na stopnie mistrzowskie i egzaminy klubowe,
- ponowne powołanie Beaty Zielińskiej i Maksymiliana Szczypkowskiego do kadry Polski kata,
- powołanie Mateusza Nettera do kadry Polski kumite,
- udział Maksymiliana Szczypkowskiego w Mistrzostwach Europy - brąz w kata drużynowym,
- udział Beaty Zielińskiej w Mistrzostwach Europy Karate FSKA - brąz w kata indywidualnym,
- udział Beaty Zielińskiej w Mistrzostwach Europy Karate Fudokan Berlin - złoto w kata drużynowym i srebro w kata indywidualnym kobiet,
- złoto i brąz Maksymiliana Szczypkowskiego w Mistrzostwach Polski Karate Shotokan w Stargardzie Szczecińskim,
- srebro Krystiana Mituły w Mistrzostwach Polski Karate WKF w Legnicy,
- brąz Beaty Zielińskiej w Mistrzostwach Polski Karate Shotokan w Stargardzie Szczecińskim,
- brąz Maksymiliana Szczypkowskiego w Mistrzostwach Polski Karate WKF w Legnicy.

Do sukcesu zawodników przyczynili się trenerzy: sensei Jan Zieliński, Marek Chwiłarski i Zdzisław Mituła.

Na początku stycznia 2015r w klubie odbyło się uroczyste podsumowanie minionego roku, na którym najlepsi zawodnicy otrzymali puchary, dyplomy i słodkie upominki.

Zawodnikom i trenerom dziękujemy. Życzymy, aby rok 2015 był równie udany.

## WŁODZIMIERZ DROGI PREZESEM CROSSÓW OSTRZESZOWSKICH

Od tygodnia znamy nowego prezesa stowarzyszenia CROSSY OSTRZESZOWSKIE. Został nim prezes miejskiej spółki ZEC - WŁODZIMIERZ DROGI. Z tej okazji spotkał się z przedstawicielami mediów, mówiąc o zamierzeniach związanych z tą wielką sportową imprezą.

### DEKLARACJA

Chcę realizować crossy w dotychczasowej formule, poszerzymy tylko organizację zawodów o Mistrzostwa Wielkopolskiej LZS. Termin tegorocznych crossów został ustalony na 19 kwietnia, na pewno wszystkie biegi znajdujące się w programie będą zrealizowane. Jesteśmy na etapie przygotowania regulaminów i strony internetowej, bo dotychczasowa przestała działać.

### DOFINANSOWANIE ZEWNĘTRZNE

W tej chwili trudno powiedzieć, jaki będzie budżet crossu (w ub. roku było to ok. 100 tys., ale to był jubileusz). Jestem na etapie rozmów, spotkań z firmami, które chcą brać udział w crossach. Wysłałem kilka wniosków, m.in. do UMIG, wysłałem też pismo do Ministerstwa Sportu - czekamy na odpowiedź. Staramy się o honorowy patronat ministra sportu i ministra edukacji, a także marszałka województwa wielkopolskiego... Pracy nie brakuje, a czasu coraz mniej - niespełna trzy miesiące.

### ZMIANA FORMUŁY?

Chciałbym, żeby ostrzeszowskie crossy nie były tylko zawodami bie-

gowymi, ale stały się świętem miasta. Można by zorganizować imprezę rekreacyjną z występami artystycznymi, z zabawą dla dzieci, jak jest to z Biegami Profi odbywającym się przy okazji święta paszтетników. Myślę, że formuła, pozwalająca zaangażować więcej społeczeństwa, jest jak najbardziej wskazana. W tym roku pewnie jeszcze tak nie będzie, musimy kontynuować zawody w dotychczasowej formie, poprawiając niedociągnięcia. Najważniejsze, by 51. Cross Ostrzeszowski się odbył.

### PODJAŁEM SIĘ TEGO ZADANIA...

Dlaczego ja? Grupa osób zaangażowanych w crossy, m.in. starosta, burmistrz, zwróciła się do mnie

z taką prośbą. Nie było chętnego, który chciałby podjąć się tego zadania. Jest to praca społeczna, ciężka. Zgodziłem się, bo większość prac, które dotąd robiliśmy w ramach OSiR i tak będziemy realizować, cross będzie się odbywać na terenie naszych obiektów. 50 lat tradycji zobowiązuje. Zbudowaliśmy jakąś markę i tę markę trzeba pielęgnować, unowocześniać.

### POWOŁANIE WICEPREZESA

Myślę, że te decyzje zapadną w najbliższym czasie. Są prowadzone rozmowy z potencjalnymi kandydatami, sądzę, że w przyszłym tygodniu będę mógł podać nazwisko wiceprezesa. Moją ideą jest dobrać do współpracy nowych ludzi, którzy wniosą coś

nowego w rozwój tej dyscypliny sportu.

### WSPÓŁPRACA Z PANIĄ WITKOWSKĄ

Cenię panią Witkowską za jej serce i zaangażowanie w prowadzenie stowarzyszenia „Crossy Ostrzeszowskie”. Oboje deklarujemy chęć współpracy i taka współpraca będzie. Skorzystam z jej doświadczenia w pracy samorządowej i w crossach.

### PRZYSZŁOŚĆ CROSSU

Uważam, że Cross Ostrzeszowski powinien mieć przyszłość, a nam wszystkim, jako mieszkańcom Ziemi Ostrzeszowskiej, powinno zależeć na tym, żeby istniał i się rozwijał.

K.J.

# ZIMA Z OCEANIKIEM

## Zimowa Półkolonia

**23 - 27 lutego 2015r.**  
**godz. 07:30 - 15:30**

**Cena zawiera:** **Cena: 299 zł**

- wyżywienie: śniadanie i obiad
- nauka/doskonalenie pływania
- konkursy: plastyczny, śnieżna budowla itp.
- gry i zabawy
- zajęcia na hali sportowej
- „Poznaj swoje miasto”- wizyta w Straży Pożarnej, zwiedzanie muzeum
- seans w kinie
- ubezpieczenie NW

zapisy w kasie Krytej Pływalni  
liczba miejsc ograniczona  
wpisowe 100 zł

# FERIE

## Z

### ZIMOWA NAUKA PŁYWANIA

Zajęcia będą odbywały się codziennie  
**16-20.02.2015r.**  
w godzinach 14:00, 15:00, 16:00, 17:00  
cena- 95 zł  
Zapisy w kasie lub pod nr 607-846-078

**15% TANIEJ**  
w okresie ferii  
dla uczniów z ważną legitymacją

### KARNET ZIMOWY

Kup karnet za 40 zł na 5 godzin  
(basen lub sauna)

\* karnet ważny w okresie ferii z wyłączeniem weekendów

\*\* promocje obowiązują od 16-27.02.2015r.  
\*\*\* promocje nie łączą się

# Rodzinne koledowanie w klasztoru

18 stycznia na wspólne koledowanie do klasztoru Nazaretanek zaprosiły muzyczące rodziny. Przecież koledy to najbardziej rodzinne z pieśni, a jeśli podchwycą je tłumnie wypełniający kościół słuchacze, to dopiero mamy śpiew! No i właśnie od takiego grupowego śpiewania rozpoczęło się to wieczorne koledowanie. A to dzięki Annie i Pawłowi Wilińskim, których wsparli śpiewacy z zespołu KOBYLOGÓRZANIE. Wykonane przez nich pastorałki, m.in.: „Tam gdzie Ty, Jezu malusieńki” i „Zaspiewajmy piosenkę Jezusowi dziś” wniosły wiele radości i od razu rozśpiewały publiczność. Bardziej liryczne utwory zaprezentowała Martyna Bacik, której akompaniował Jarosław Maciejewski. Martyna swój udany występ zakończyła pastorałką „Uciekali”. Po niej wystąpiła rodzina Gomółków.

W koncercie prezentowały swój talent osoby w różnym wieku, o zróżnicowanych umiejętnościach wokalnych, korzystające z różnorodnych instrumentów. Nie zabrakło w tym zestawie również gitar elektrycznych, na których zagrał męski

duet Papierników - ojciec i syn. Wokalnie zaś okrasila ich występ Marta Kulig, śpiewając popularne koledy: „Lulajże, Jezuniu” i „Bóg się rodzi”. Wejście na scenę kolejnej rodzinnej gromadki poprzedzone zostało donośnym płaczem najmłodszej latorośli „zespołu” Sołtyśiakowie - Wojtusia. Z występu tej uzdolnionej rodziny, w której pierwsze skrzypce (dosłownie) grała p. Marta, zapamiętamy też rewelacyjne i nowatorskie instrumentalne wykonanie koledy „Pójdźmy wszyscy do stajenki”.

Zwieńczeniem był występ rodziny nazaretanek. Siostry z wielką kulturą muzyczną zaśpiewały dwie mało znane pastorałki.

Tak oto 48. koncertem z cyklu „Perły w Koronie” wkroczyliśmy niepostrzeżenie w kolejny rok. Nieważne, który to już rok koncertowania w murach klasztoru, najważniejsze, żeby dla wszystkich miłośników śpiewu i muzyki był to znowu czas niezapomnianych artystycznych wzruszeń.

K. Juszczyk



Koncert stanowi element promocji Projektu pn. „Rewaloryzacja Pobernaldyńskiego Zespołu Klasztornego w Ostrzeszowie. Etap I.”, realizowanego przez Zgromadzenie Sióstr Najświętszej Rodziny z Nazaretu, współfinansowanego przez Unię Europejską z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Wielkopolskiego Regionalnego Programu Operacyjnego na lata 2007-2013. FUNDUSZE EUROPEJSKIE - DLA ROZWOJU INNOWACYJNEJ WIELKOPOLSKI.

**POMÓŻ RATOWAĆ KLASZTOR W OSTRESZOWIE**  
- przekaż 1% na jego renowację!

Numer KRS - **0000309499**

Cel szczegółowy - **NAZ 1 Klasztor w Ostrzeszowie**



*Do ludzi po rozum, do matki po serce. Zygmunt Gloger*



**Oliwier** - synek państwa Magdaleny i Roberta Jędrzejaków z Grabowa, ur. 15.01.2015r., waga 4380g

**Marcel** - synek państwa Eweliny i Pawła Miskielów z Kobyłej Góry, ur. 17.01.2015r., waga 4150g

**Pola** - córeczka państwa Honoraty Sztuckiej i Tomasza Ślaka z Bukownicy, ur. 19.01.2015r., waga 3470g

**Iga** - córeczka państwa Adrianny Jeżyk i Radosława Wojdygi z Parzynowa, ur. 19.01.2015r., waga 3810g

**Julka** - córeczka państwa Teresy i Damiana Jurgów z Rogaszyc, ur. 22.01.2015r., waga 3680g

**Wiktoria** - córeczka państwa Kingi i Zbigniewa Kurków z Ostrzeszowa, ur. 23.01.2015r., waga 3520g

Szczęśliwym Rodzicom gratulujemy, a wszystkim kochanym dzieciątkom życzymy zdrowia, miłości i szczęścia na całe długie życie!



Kochanej Żonie  
i Mamie

**Marii Strzelec**

z okazji **60.** urodzin  
bukiet najwspanialszych  
życzeń: zdrowia,  
uśmiechu i szczęścia,  
radości każdego dnia  
oraz błogosławieństwa  
Bożego na dalsze lata

składają  
mąż, synowie  
i córki z rodzinami

Z okazji **90.** urodzin  
Drogiej Jubilatce  
**Barbarze Eugenii  
Jakubowskiej**  
dużo zdrowia, siły,  
błogosławieństwa Bożego  
na każdy dzień oraz wszelkiej  
pomyślności



życzą  
dzieci z wnucami  
i prawnukami



Kochanym Rodzicom

**Mariannie i Czesławowi Ciacherom**

**40.** rocznica ślubu to ważna chwila.  
Niech będzie dla Was bardzo miła.  
Pragniemy więc złożyć szczerze życzenia  
- miłości, zdrowia i powodzenia!



córki z rodzinami  
oraz Renata, Adam, Joel



W imieniu naszej mamy, babci, prababci i praprababci

**Anny Herbec**

dziękujemy za życzenia, kwiaty, prezenty, a przede  
wszystkim za obecność na spotkaniu jubileuszowym

z okazji jej **100.** urodzin.

Szczególnie podziękowania składamy delegacji Urzędu  
Miasta i Gminy Ostrzeszów oraz redakcji „Czasu  
Ostrzeszowskiego”.



rodzina



**BLACHY**  
PRODUCENT

- trapezowe  
- dachówkowe

Ostrów, ul. Długa 19  
tel. 62 591 29 92